

FRANCISZEK SOLARZ OFMConv.

<https://orcid.org/0000-0002-7880-6325>

(Wyższe Seminarium Duchowne Franciszkanów, Kraków)

PRACE TOWARZYSTWA NAUKOWEGO KRAKOWSKIEGO U FRANCISZKANÓW NA RZECZ POMNIKÓW PRZESZŁOŚCI

Abstrakt

W oparciu o źródłowe akta Towarzystwa Naukowego Krakowskiego zostanie ukazane jego zaangażowanie w ratowanie zabytków w kościele, spalonym w pożarze Krakowa w 1850 roku, i krużgankach klasztoru Franciszkanów. Opis poprowadzi czytelnika od pierwszej myśli w Towarzystwie o podjęciu inwentaryzacji zachowanych artefaktów historycznych poprzez dalsze prace, głównie w ramach Oddziału Archeologii i Sztuk Pięknych. Dostarczy także informacji o zakresie działań konserwatorskich, ich przebiegu, finansowaniu i wykonawcach.

Słowa kluczowe: Towarzystwo Naukowe Krakowskie, franciszkanie, kościół św. Franciszka, bazylika św. Franciszka w Krakowie, pożar Krakowa, restauracja zabytków, pomniki i epitafia, galeria biskupów.

W roku 1815 powstało Towarzystwo Naukowe Krakowskie, „po warszawskim drugie z kolei w kraju towarzystwo naukowe o charakterze ogólnym, a w latach 1832–1856 jako jedyne tego rodzaju na ziemiach polskich”¹. W 1852 roku Towarzystwo zostało zmuszone przez władze austriackie do przedłożenia władzom w Wiedniu swojego statutu, w celu jego ponownego zatwierdzenia. Doprowadziło to do przerwania działalności instytucji na cztery lata. Jej działalność reaktywowano dopiero w roku 1856².

¹ Danuta Rederowa, *Powstanie i ustrój Towarzystwa Naukowego Krakowskiego (1815–1872)*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 1969, t. 14, s. 53; zob. też: Andrzej Kazimierz Banach, *Narodziny Towarzystwa Naukowego Krakowskiego z Uniwersytetem Krakowskim połączonego*, w: *Towarzystwo Naukowe Krakowskie. W 200-lecie założenia: 1815–2015*, red. Jerzy Wyrozumski, Kraków 2016, s. 10–15.

² Urszula Bęczkowska, *Karol Kremer i krakowski Urząd Budownictwa w latach 1837–1860*, *Ars Vetus et Nova*, t. 31, Kraków 2010, s. 177; Janusz Pezda, *Dzieje Towarzystwa Naukowego z Uniwersytetem Jagiellońskim połączonego*, w: *Towarzystwo Naukowe Krakowskie. W 200-lecie założenia*, op.cit., s. 17–25.

W ramach swojej działalności Towarzystwo podjęło nie tylko prace badawcze nad dziejami polskiej sztuki, ale praktycznie zaangażowało się w opiekę nad zabytkami³, szczególnie po pożarze Krakowa

³ Do najważniejszych opracowań na ten temat należą: Władysław Slesiński, *Starożytnictwo małopolskie w latach 1800–1863*, „Sztuka i Krytyka”, R. 7: 1956, nr 1–2; Józef Dużyk, Anna Treiderowa, *Zagadnienie opieki nad zabytkami w działalności Towarzystwa Naukowego Krakowskiego*, „Rocznik Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Krakowie”, R. 3: 1957, s. 201–280; Jerzy Frycz, *Restauracja i konserwacja zabytków architektury w Polsce w latach 1795–1918*, Warszawa 1975; U. Bęczkowska, *Karol Kremer i krakowski Urząd Budownictwa*, op.cit. Warto jednak zauważyć, że praca J. Dużyka i A. Treiderowej, pomimo iż odnosiła się do ważnego okresu w dziejach polskiego piśmiennictwa o sztuce, uszła uwadze badaczy (zob. Adam Małkiewicz, *Między starożytnictwem a naukową historią sztuki. Problemy ochrony i konserwacji zabytków oraz nauki o sztuce w TNK*, w: *Towarzystwo Naukowe Krakowskie*, op.cit., s. 195). O roli Towarzystwa milczał Adam Bochnak, „nie tylko we wcześniejszej zwięzłej syntezie dziejów polskiej historii sztuki, lecz nawet w późniejszych rozprawach o wkładzie tej nauki w działalność Uniwersytetu Jagiellońskiego

w 1850 roku. Od roku 1848 sprawami sztuki zajmował się Oddział Sztuki i Archeologii, stanowiący jeden z trzech oddziałów Wydziału Akademycznego Towarzystwa⁴. W roku 1850 powstał Komitet Archeologiczny⁵, który już w roku 1851 wraz Oddziałem Sztuk i Archeologii przekształcił się w Oddział Archeologii i Sztuk Pięknych⁶. Na 102 posiedzeniu Oddziału Archeologicznego i Sztuk

i Polskiej Akademii Umiejętności” (A. Małkiewicz, ibidem). Z kolei Lech Kalinowski w swojej pracy o instytucjach związanych z powstawaniem historii sztuki (Idem, *Dzieje i dorobek naukowy Komisji Historii Sztuki Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Umiejętności 1873–1952 oraz powstanie Katedry Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego 1882*, w: *Dzieje historii sztuki w Polsce. Kształtowanie się instytucji naukowych w XIX i XX wieku*, pod red. Adama S. Labudy, Poznań 1996, s. 22–57) zaledwie w jednym zdaniu wspomniał o roli Towarzystwa Naukowego Krakowskiego. Natomiast o zasługach Towarzystwa i jego członków na tym polu pisał J. Frycz w ww. opracowaniu *Restauracja i konserwacja zabytków*, op.cit. Ostatnio ten temat rozwinęła U. Bęczkowska w przywołanej wyżej pracy, poświęcając osobny rozdział działalności K. Kremera w Towarzystwie Naukowym Krakowskim. Ponadto w szeregu opracowań spotyka się wzmianki o wkładzie Towarzystwa Naukowego Krakowskiego w rozwój organizacji badań terenowych i inwentaryzacji w XIX wieku.

⁴ W wyniku podziału Towarzystwa powstały dwa wydziały: Akademyczny, na czele z Józefem Muczkowskim, i Wydział Rozszerzania Oświaty, z Władysławem Łuszczkiewiczem. Por.: J. Pezda, *Dzieje Towarzystwa Naukowego*, op.cit., s. 18; A. Małkiewicz, *Między starożytnictwem a nauką historią sztuki*, op.cit., s. 200.

⁵ Jego członkami byli: Karol Kremer, Wincenty Pol, Józef Mączyński i Teofil Żebrawski, Akta Towarzystwa Naukowego Krakowskiego, w: Archiwum Nauki PAN i PAU w Krakowie (dalej: Akta TNK), 121, s. 116 (k. 57); por. J. Dużyk, A. Treiderowa, *Zagadnienie opieki nad zabytkami*, op.cit., s. 205; U. Bęczkowska, *Karol Kremer i krakowski Urząd Budownictwa*, op.cit., s. 154. Wyjaśnić tu trzeba, że wówczas archeologią nazywano wszystko, co dawne wieki zostawiły jako prehistoryczne zabytki, np. urny czy popielnice, ale też zabytki architektoniczne, jak kościoły, dokumenty itp., czyli wszystko, co zamykało się w granicach od czasów najdawniejszych aż do XVIII w.

⁶ „W ciągu następnych kilku lat z przemianą w Oddział Archeologii i Sztuk Pięknych ilość członków wzrosła do kilkudziesięciu. Wśród nich wyróżnili się swą działalnością obok wymienionych poprzednio: Leon Chrzanowski, ks. Jan Drożdżewicz, Antoni Zygmunt Helcel, Konstanty Hoszowski, ks. Eugeniusz Janota, Józef Kremer, Feliks Księżarski, Jerzy Lubomirski, Józef Łepkowski, Władysław Łuszczkiewicz, Jan Matejko, Piotr Moszyński, Franciszek Paszkowski, Paweł Popiel, Mieczysław Potocki, Jan Radwański, Karol Rogowski, Hipolit Sereżyński, Lucjan Siemieński, Walerian Serwatowski, Jan i Józef Załuscy. Na szczególne podkreślenie zasługują tu zwłaszcza

Pięknych Wincenty Pol mówił⁷: „Wkrótce po utworzeniu już Komitetu Archeologicznego niespodziewane wypadki okazały potrzebę jego; pożar Krakowa w r. 1850 niszcząc pomniki i dzieła sztuki zmusił zmienić naukowe teoretyczne badania na praktyczne zajęcie się restaurowaniem grobowców spalonych”⁸.

Istotnie, zaistnienie tych oddziałów w ramach struktury Towarzystwa Naukowego Krakowskiego okazało się nader szczęśliwe, a ich działalność można podzielić na trzy okresy⁹.

Po pożarze Krakowa w 1850 roku¹⁰ Towarzystwo przyjęło na siebie obowiązek zachowania dla przyszłych pokoleń zabytkowych pomników, szczegó-

nazwiska J. Łepkowskiego i Wł. Łuszczkiewicza”, J. Dużyk, A. Treiderowa, *Zagadnienie opieki nad zabytkami*, op.cit., s. 205–206; zob. też: U. Bęczkowska, *Karol Kremer i krakowski Urząd Budownictwa*, op.cit., s. 154; A. Małkiewicz, *Między starożytnictwem a nauką historią sztuki*, op.cit., s. 200–201.

⁷ Wincenty Pol, ur. 20 IV 1807 w Lublinie, zm. 2 XII 1872 w Krakowie. Członek czynny (2 XII 1848), korespondent (15 II 1860). Profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego. Geograf, literat.

⁸ Z przemówienia W. Pola na 102 posiedzeniu Oddziału Archeologicznego i Sztuk Pięknych, Akta TNK, 121, s. 116 (k. 57).

⁹ Działalność Towarzystwa można zasadniczo podzielić na dwa okresy. W pierwszym zamkniętym „latami 1815–1848 – działalność Towarzystwa była słaba, w latach następnych natomiast – w okresie 1848–1872 – systematycznie wzrastała” (D. Rederowa, *Powstanie i ustrój*, op.cit., s. 53). Natomiast w zakresie zaangażowania się Towarzystwa w opiekę nad zabytkami „wyróżniają się trzy okresy, stanowiące etapy rozwojowe tak pod względem organizacyjnym, jak i kształtowania się akcji opieki nad zabytkami: 1. Pierwszy okres, stosunkowo długi, przypada na lata 1816–1847 [...]. 2. Okres drugi, zamknięty zaledwie w latach 1848–1852, bo przerwany zawieszeniem działalności Towarzystwa na cztery lata [...]. 3. Okres trzeci od r. 1857–1872 [...]. Każdy z tych okresów miał swoją dynamikę i osiągnięcia” (J. Dużyk, A. Treiderowa, *Zagadnienie opieki*, op.cit., s. 205).

¹⁰ „W upalny dzień letni, 18 lipca, wybuchł pożar przy ulicy Krupniczej. [...] Silny wiatr północny przerzucił ogień w stronę miasta. [...] Pożar ogarnął Drukarnię Akademicką, kościół św. Norberta i ulicę Wiślną. [...] Przerzucenie się ognia na kościół Franciszkanów i pałac Wielopolskich było już tylko kwestą krótkiego czasu. [...] W ogniu stała się rychło ulica Grodzka i sąsiadujące pierzeje Rynku [...]. Uległy zniszczeniu obiekty dominikańskie, a także jatki rzeźnicze wzniesione w okresie Wolnego Miasta. [...] Pożar zniszczył również dach kościoła św. Józefa, ale jego wnętrze i większość klasztoru Bernardynek udało uratować od zagłady. [...] W kościele Franciszkanów spalił się wielki ołtarz marmurowy z końca XVI w. [...] obróciły się w popiół wspiane stalle wykładane

nie w spalonych kościołach¹¹. Działalność ta była skoncentrowana na dwóch kościołach, które najbardziej ucierpiały w pożarze: franciszkanów i dominikanów. W niniejszym opracowaniu ukazano prace Towarzystwa mające na celu ratowanie zabytków u franciszkanów, skupiając się na pomnikach i obrazach. Pominięto natomiast inne formy zaangażowania Towarzystwa u franciszkanów, jak odbudowa kaplicy bł. Salomei, badanie autentyczności szczątków księcia Bolesława Wstydlwego i uczczenie go nowym epitafium czy wreszcie wkład w powstanie nowych pomników.

hebanem i perłową macią, uważane za najpiękniejsze w całej Polsce. Przepadły organy, w samym klasztorze zaś biblioteka. Uratowały się trzy kaplice i krużganki”, *Kraków w latach 1796–1918, Dzieje Krakowa*, t. 3, red. Janina Bieniarzówna, Jan M. Małecki, Józef Mitkowski, Kraków 1979, s. 193–196. O szkodach wyrządzonych w klasztorze i kościele Franciszkanów podaje: List o. Damazego Zielewicz, gwardiana klasztoru, do prowincjała o pożarze konwentu, w: Akta Konwentu Krakowskiego [1850–1859], AFK, sygn. AK-III-18, k.14-14v, rkps; zob. też Alojzy Karwacki, „Materiały do historii Franciszkanów w Polsce”, Archiwum oo. Franciszkanów w Krakowie, T. 22, AFK, sygn. E-I-22, rkps, s. 179; por. Walerian Kalinka, *Historia pożaru miasta Krakowa z wielą rycinami i planem*, Kraków 1850; Juliusz Demel, *Pożar Krakowa 1850*, „Rocznik Krakowski”, T. 32: 1950, z. 3, s. 59–97.

¹¹ Tak pisano o tym w „Roczniku Towarzystwa Naukowego”: „Kraków dotknięty okropnym pożarem w dniu 18 Lipca 1850 r. wszczętym, utracił wiele szacownych pomników i dzieł dawnej sztuki, z których płomienie śladu nawet nie zostawiły. Tym droższymi przeto stały się dla nas te, które jakkolwiek więcej lub mniej uszkodzone, w klęsce tej ocalały. Oddział Archeologiczny znalazłszy konieczną potrzebę odświeżenia jednych, uratowania od zupełnej straty drugich, zwrócił na to uwagę gorliwych o zabytki przeszłości naszej osób celem obmyślenia niezbędnych ku temu środków. Dokonanie tak kosztownego dzieła ułatwiła Wydziałowi troskliwość komitetu pogorzeli, który z ofiar na zniszczone miasto składanych, 8000 złp ku temu celowi przeznaczył oraz hojność JW. Augustowej hr. Potockiej, która na tenże cel 12000 złp poświęciła. Gorliwość członków Wydziału K. Kremera i T. Żebrowskiego, którzy mimo rozlicznych w swoim zawodzie zatrudnień i kierowania odbudowaniem pogorzałych kościołów, nie szczędzili swej pracy i trudów, ułatwiła Wydziałowi, o ile fundusz ku temu przeznaczony wystarczył, spełnienie życzeń zacnych Opiekunów narodowej sztuki. Jakoż wybrawszy najcenniejsze w uszkodzonych pożarem kościołach obrazy i pomniki, rzeczeni członkowie z upoważnienia Wydziału zajęli się obmyśleniem sposobów ku ich uratowaniu i odnowieniu” (*Wiadomości bieżące z zakresu czynności Oddziału Archeologicznego Towarzystwa Naukowego Krakowskiego*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego z Uniwersytetem Jagiellońskim złączony” [dalej: „Rocznik TNK”], T. 6: 1852, s. 82).

TROSKA O INWENTARYZACJĘ ZABYTKOWYCH OBIEKTÓW

Wraz z podjęciem starań o restaurację pomników przeszłości w spalonym kościele franciszkanów TNK rozpoczęło akcję ich inwentaryzacji. Wielki pożar Krakowa ujawnił braki w zakresie dokumentacji ikonograficznej rejestrującej wygląd miejscowych zabytków. Wiele z nich bezpowrotnie przepadło w płomieniach, inne – poniszczone – mogły być odnowione lub odtworzone w oparciu o materiał ikonograficzny. W sprawozdaniu *Wiadomości bieżące z zakresu czynności Oddziału Archeologicznego Towarzystwa Naukowego Krakowskiego* pisano: „Starożytne pomniki obok wielkiego ołtarza będące Władysława księcia kaliskiego z 1270 roku i Marcina z Krakowa Prowincjała OO. Franciszkanów z roku 1494 również wiele przez ogień ucierpiały: dla zachowania ich pamiątki w naturalnej wielkości odrysowane zostały zaraz po pożarze: według tych rysunków staraniem będzie Towarzystwa Naukowego zarządzić odnowę czyli raczej utrwalenie tych dla dziejów tyle ciekawych pomników”¹².

Niebawem jednak okazało się, że prace konserwatorskie są utrudnione z powodu braku materiałów rysunkowych i pomiarowych. Zdawano sobie także sprawę, że tylko opis i odwzorowanie rysunkowe zniszczonych pomników przeszłości pozwoli zachować dla przyszłych pokoleń wiadomość o ich istnieniu i wyglądzie. Nadto coraz wyraźniej uświadamiano sobie, że racjonalnie pojęta opieka nad zabytkami wymaga spełnienia trzech warunków: badań naukowych, inwentaryzacji i zabezpieczenia zabytków ruchomych w formie muzealnej.

Dlatego jednym z pierwszych działań podjętych przez Towarzystwo po pożarze było rozpoczęcie spóźnionej akcji inwentaryzowania pomników nagrobnych ocalałych w spalonych kościołach Franciszkanów i Dominikanów¹³. Już 7 października

¹² Ibidem, s. 83–84.

¹³ Urszula Bęczkowska, *Wincenty Pol a początki instytucjonalnej opieki nad zabytkami sztuki w Polsce*, w: *Wincenty Pol (1807–1872) w służbie nauki i narodu*, red. Krystyna Grodzińska, Adam Kotarba, Kraków 2010, s. 81. Finansowano ją ze środków własnych Towarzystwa i z funduszy przekazanych przez P. Popiela. Warto zauważyć za U. Bęczkowską, że „wiele opisów nagrobków (z rysunkami i przekopowanymi inskrypcjami) wykonanych w ramach tej operacji prawdopodobnie przez Wincentego Pola, znajduje się w APKr (oddz. na Wawelu), teki Schneidera (dalej TECHN.), Kr. 804, s. 287–315. Akcja TNK została wsparta przez amatorską inwentaryzację rysunkową przeprowadzoną staraniem Maksymiliana Cerchy i Stanisława Dutkiewicza” (U. Bęczkowska,

1850 roku Karol Kremer¹⁴ postulował potrzebę odnowienia lub zabezpieczenia przed dalszym zniszczeniem pomników uszkodzonych przez ogień. „Jakkolwiek niepodobieństwem jest utrzymać je w całości, to przecież wiele z nich ochronić by można od dalszego zniszczenia przez pokitowanie, inne wypadałoby odrysować, a niektóre popiersia osób historycznych z gipsu odlać, nim marmurowe w pomnikach będące zupełnie się rozpadną”¹⁵.

Było to zresztą zgodne z ogólnym kierunkiem działań Towarzystwa, które podjęło po wewnętrznej reorganizacji w roku 1848¹⁶. Opisał go K. Kremer na posiedzeniu Oddziału Sztuk i Archeologii TNK (20.03.1849) w referacie *Niektóre uwagi o ważności zabytków sztuk pięknych na naszej ziemi*¹⁷:

Poznanie zabytków z ubiegłych wieków jest jednym z najdzielniejszych środków do zbadania dziejów każdego narodu. [...] Te pomniki są po całym kraju rozproszone, często bardzo zapomniane i zaniebane, a co gorsza co raz więcej giną i znikają. [...]

Karol Kremer i krakowski Urząd Budownictwa, op.cit., s. 168, przypis 98).

¹⁴ Karol Roman Kremer, ur. 12 I 1812 w Krakowie, zm. 28 I 1860 w Krakowie. Członek czynny (2 XII 1848). Architekt.

¹⁵ Akta TNK, 119, s. 17 (k. 9v); por. U. Bęczkowska, *Karol Kremer i krakowski Urząd Budownictwa*, op.cit., s. 168–169.

¹⁶ J. Dużyk, A. Treiderowa, *Zagadnienie opieki*, op.cit., s. 207–208; Do r. 1850 wszystkie uświadczenia inwentaryzacyjne na terenie Galicji, także w środowisku krakowskim miały charakter amatorski i zawężony do poszczególnych obiektów. Taką akcją jeszcze przed r. 1850 prowadził np. J. Łepkowski w czasie swych podróży archeologicznych, rozpoczętych w porozumieniu z Towarzystwem w 1847 r., Akta TNK, 121, s. 116 (k. 57); Pismo J. Łepkowskiego do Komitetu Archeologicznego z 14 sierpnia 1850, w którym informuje: „po pożarze d. 18 lipca 50 r. zająłem rysowników naszych zdejmowaniem pomników od pożaru uszkodzonych, a dotąd jeszcze nie publikowanych. Załączam tu przerysy 5 pomników, które uskutecznił pp. Cercha, Nagajski i Łuszczkiewicz – a zarazem upraszam o zaliczenie dwóm pierwszym żądanej przez nich nagrody – P. Łuszczkiewicz Wł. Pomniki oznaczone liczbą 1, 2a, 2b wykonał bezpłatnie”, Akta TNK, 125, s. 56 (k. 44); por. Akta TNK, 135, s. 88 (k. 70). Na 8 posiedzeniu Oddziału Archeologii i Sztuk Pięknych 29 lutego 1850 r. J. Łepkowski żąda „wynagrodzenia za rysunki niektórych pomników zniszczonych w kościołach pożarem dotkniętych”, Akta TNK, 119, s. 25 (k. 13v). Swój udział miał tu także K. Kremer, U. Bęczkowska, *Karol Kremer i krakowski Urząd Budownictwa*, op.cit., s. 147–155.

¹⁷ Karol Kremer, *Niektóre uwagi o ważności zabytków sztuk pięknych na naszej ziemi*, „Rocznik TNK”, T. 19: 1849, s. 546–560.

Mniemam przeto, iż do licznych i pięknych celów, jakie sobie nasze Towarzystwo założyło, można by przydać jeszcze jeden, a takim jest zbieranie wiadomości o wszelkich zabytkach sztuki, pomnikach, ważnych już to pod względem historycznym, już to pod względem artystycznym, na naszej ziemi się znajdujących. Porachowanie się z tym majątkiem narodowym a dziedzictwem po przeszłości, wpływanie całą siłą moralną, aby istniejące dotąd zabytki od zniszczenia zachowane zostały – będzie jednym z zacnych zatrudnień Towarzystwa¹⁸.

Już na 8 posiedzeniu Komitetu, 29 listopada 1850 roku postanowiono „aby napisy na dwóch nagrobkach przy wielkim ołtarzu w kościele xx. Franciszka-

¹⁸ Ibidem, s. 546, 557; zob. też: J. Dużyk, A. Treiderowa, *Zagadnienie opieki*, op.cit., s. 209; U. Bęczkowska, *Karol Kremer i krakowski Urząd Budownictwa*, op.cit., s. 146–150. Realizując ten program, po dyskusji przyjęto wniosek prelegenta o „utworzenie Muzeum Starożytności Krajowych”, powołano w ramach Towarzystwa Komitet Archeologiczny, który miał czuwać nad Muzeum, „tudzież wszelkie naukowe wypracowania w związku z tym przedmiotem będące”. Następnie wystosowano szereg listów indywidualnych do „ludzi posiadających zbiory starożytności lub mogących zająć się zbieraniem takowych [...], w celu obudzenia [ich] żywego udziału w inicjatywie Towarzystwa”. Wreszcie opublikowano „Odezwę do wszystkich gorliwych o wzrost nauk i pamiętki krajowe obywateli [...], by przyłożyć się zechcieli do dzieła, które, tylko za pomocą sił skupionych i rozgałęzionych stosunków da się doprowadzić do pożądanego skutku” (*Odezwa Towarzystwa Naukowego z Uniwersytetem Jagiellońskim połączonego w celu archeologicznych poszukiwań wraz ze skazówką mogącą posłużyć za przewodnika w poszukiwaniach tego rodzaju*, „Rocznik TNK”, T. 20: 1851, s. 123–126). Do odezwy, skierowanej przede wszystkim do amatorów zainteresowanych problematyką ochrony i badania dzieł sztuki, dołączono „skazówkę mogącą posłużyć za przewodnika w poszukiwaniach archeologicznych” (*Skazówka mogąca posłużyć za przewodnika w poszukiwaniach archeologicznych według wypracowania Komitetu z grona Towarzystwa naukowego do prac archeologicznych wyznaczonego*, „Rocznik TNK” T. 20: 1851, s. 127–155). „Na wzmożenie jednak ruchu inwentaryzatorskiego niezależnie od sprawy pożaru wpłynęło ukazanie się drukiem w r. 1850 *Skazówki archeologicznej*, opracowanej z inicjatywy Karola Kremera, stanowiącej pierwszy krok w dziejach Towarzystwa na drodze upowszechniania i organizacji prac badawczo-inwentaryzacyjnych”. Miała ona stać się pomocą w postaci kwestionariusza inwentaryzacyjnego oraz skróconego, podręcznego vademecum prezentującego zalecane metody badawczo-konserwatorskie. J. Dużyk, A. Treiderowa, *Zagadnienie opieki*, op.cit., s. 222; U. Bęczkowska, *Karol Kremer i krakowski Urząd Budownictwa*, op.cit., s. 154–162; eadem, *Wincenty Pol a początki instytucjonalnej opieki nad zabytkami*, op.cit., s. 77–80.

nów będące jak najdokładniej były przerysowane¹⁹. Na 16 posiedzeniu Komitetu Archeologicznego, 4 sierpnia 1851 roku, sekretarz informował, że „odrysowano [...] pomniki Władysława księcia Krakowskiego i zakonnika po obu stronach ołtarza wielkiego u xx. Franciszkanów będące”²⁰. Wykonano także rysunek pomnika Femki Borkowej, który kosztował 13 złp 10 gr. Jego autorem był Stanisław Nagajski²¹. Izydor Jabłoński²² natomiast wystawił rachunek na 17 złr 21 kr. za odrysowanie nagrobku u franciszkanów i popiersi na dwunastu arkuszach, które zostały wstawione w dwie ramy²³. Edward Stehlik zaś wykonał rysunek inwentaryzacyjny pomnika Piotra Kochanowskiego jako dokumentację dla przyszłych prac konserwatorskich²⁴.

Na uwagę zasługuje także propozycja Oddziału Archeologii i Sztuk Pięknych dotycząca przechowania posadzkowych płyt nagrobnych w odlewach. Powołano w tym celu komisję w składzie: Karol Kremer, Feliks Księżarski²⁵ Józef Łepkowski²⁶

i Franciszek Paszkowski²⁷. Dla celów inwentaryzacyjnych zamierzano także odlać z gipsu pomnik Borkowej²⁸.

Na koniec zauważmy, że prace te wpisały się w przeprowadzany przez Oddział Archeologii i Sztuk Pięknych projekt zbierania napisów w kościołach i usytuowanych przy nich cmentarzach w całej Galicji wraz z okręgiem krakowskim, a także w realizację spisu wizerunków znajdujących się w kościołach i instytucjach krakowskich²⁹.

ZACHOWAWCZO-NAPRAWCZA RESTAURACJA POMNIKÓW

Niemal zaraz po pożarze Towarzystwo Naukowe Krakowskie zainteresowało się stanem uszkodzonych pomników przeszłości ze spalonych kościołów. Starano się je nie tylko odrysować czy opisać, ale też zabezpieczyć przed dalszą dewastacją. Już na 6 posiedzeniu Komitetu Archeologicznego, 7 października 1850 roku, K. Kremer uświadomił zebranym, że w spalonych kościołach niektóre zniszczone zabytkowe pomniki się rozpadają. Zaproponował także zabezpieczenie ich przed całkowitą destrukcją oraz odrysowanie, a nawet odlanie w gipsie³⁰. Wiele fragmentów niestety zaginęło bezpowrotnie, nie odnaleziono ich mimo starannego przeszukiwania gruzów. Ocalałe części pomników zostały na zlecenie Towarzystwa posegregowane przez kamieniarza E. Stehlika, z myślą o przyszłej konserwacji. Wobec tego zwrócono się do rektora UJ z prośbą o środki niezbędne do podjęcia odpowiednich działań³¹. Widać więc, że Towarzystwo poczuwało się do opieki nad pomnikami i do odpowiedzialności za ich odnowienie.

Inicjatywa Komitetu Archeologicznego wyprzedziła o kilka dni skierowany do Towarzystwa Na-

¹⁹ Akta TNK, 119, s. 27 (k. 14v); ibidem, 119, s. 31 (k. 16v).

²⁰ Akta TNK, 119, s. 59 (k. 30v). Chodzi o wizerunek Władysława, księcia kaliskiego, uchodzący za pomnik księcia Bolesława Wstydlwego. W tekstach źródłowych pomnik ten występuje pod różnymi nazwami: „Władysława księcia Krakowskiego”, „księcia Władysława”, „księcia Władysława Pobożnego”, „Władysława księcia kaliskiego”, „Xcia Władysława kaliskiego” bądź jako pomnik Bolesława Wstydlwego. Chodzi tu także o epitafium prowincjała Mateusza z Krakowa, który w tych dokumentach jest określany jako: „nagrobek zakonnika”, „prowincjała Marcina”, księdza Henryka franciszkanina, „pomnik grobowy ks. Henryka”.

²¹ Akta TNK, 148, s. 38 (k. 32): Kwit na złp 13 g. 10.

²² Izydor Jabłoński właściwie Izydor Piotr Jabłoński Pawłowicz, ur. 4 kwietnia 1835 w Krakowie, zm. 13 listopada 1905 tamże. Malarz krakowski, profesor Krakowskiej Szkoły Sztuk Pięknych, przyjaciel i biograf Jana Matejki. Zajmował się głównie tematyką religijną, stworzył wiele polichromii w kościołach Małopolski. Był nauczycielem wielu malarzy środowiska krakowskiego.

²³ Wystawił 28 kwietnia 1851, a odebrał zapłatę 8 grudnia 1851 r.: Kwit na reńskich 17 krajcarów 21, Akta TNK, 148, s. 53 (k. 51).

²⁴ Akta TNK, 148, s. 41 (k. 37): Rachunek E. Stehlika dla Karola Kremiera; por. TNK 119, s. 27 (k. 14v).

²⁵ Feliks Księżarski, ur. 14 I 1820 w Krakowie, zm. 8 IV 1884 w Krakowie. Członek czynny TNK (21 XI 1857). Zastępca profesora Instytutu Technicznego, nauczyciel, architekt.

²⁶ Józef Łepkowski, ur. 4 VII 1826 w Krakowie, zm. 27 II 1894 w Krakowie. Członek czynny (6 IV 1852). Profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, Szkoły Sztuk Pięknych w Krakowie. Konserwator zabytków, archeolog, historyk sztuki, publicysta, redaktor.

²⁷ Akta TNK, 119, s. 17 (k. 9v); Franciszek Paszkowski, ur. 26 III 1818 w Warszawie, zm. 13 XI 1883 w Krakowie. Członek czynny TNK (22 I lub 29 II 1848), ziemianin, polityk, działacz gospodarczy i oświatowy, malarz, filantrop.

²⁸ Akta TNK, 119, s. 31 (k. 16v).

²⁹ Por. J. Dużyk, A. Treiderowa, *Zagadnienie opieki*, op.cit., s. 222–227; Akcja ta została wsparta przez amatorską inwentaryzację rysunkową, wykonaną staraniem Maksymiliana Cerchy i Stanisława Dutkiewicza, zob. także: W. Ślesiński, *Starożytnictwo małopolskie*, op.cit., s. 27; Paweł Popiel, *W sprawie kościoła Dominikańskiego*, „Czas”, 1887, nr 129, s. 1; U. Bęczkowska, *Karol Kremer i krakowski Urząd Budownictwa*, op.cit., s. 146–168 (przypis 98).

³⁰ Akta TNK, 119, s. 17 (k. 9v).

³¹ Ibidem, 123, s. 3 (k. 2).

ukowego Krakowskiego apel Komitetu Pogorzeli Miasta Krakowa z dnia 16 XI 1850 roku w sprawie zajęcia się restauracją pomników w spalonych kościołach³². Apel ten jest pierwszym dobitnym świadectwem uznania ważnej roli Towarzystwa Naukowego w sprawach ochrony zabytków krajowych. Czytamy w nim:

Najznakomitszą ozdobą i zaszczytem Krakowa są jego pomniki: one to odnawiają w pamięci dawną wielkość, sławę i świetność narodu; one więcej może jak księgi przechowują dzieje rozległej i potężnej niegdyś Polski. Pomiedzy tymi pomnikami są dzieła sztuki, Świadki dawnego obyczaju i wykształcenia Polskiego Narodu. – Wiele z tych drogich pamiątek, wraz z świątyniami i gmachami, w których się mieściły, pożar straszliwy d. 18 lipca 1850 r., który trzecią część Krakowa w gruzy zamienił, w popiół obrócił. Niektóre [pomniki] niezupełnie zniszczone dałyby się jeszcze ocalić, gdyby je biegła i troskliwa otoczyła opieka. W tym przekonaniu Komitet Pogorzeli Miasta Krakowa dzieląc widoki i zamiary Towarzystwa Naukowego w „Rocznikach” jego i odezwach objawione nie może lepiej użyć części funduszy składanych na zagojenie ran przez pożar wyrządzonych, jak składając małą wprawdzie sumkę na ręce Czcigodnego Towarzystwa Naukowego Krakowskiego na cele ratowania pomników dziejowych i sztuki pożarem nawiedzonych, które zachować się dadzą. W tej myśli na wniosek Szanownego Karola Kremera na dzisiejszym posiedzeniu uchwalono jednomyślnie oddać z funduszy składkowych Czcigodnemu Towarzystwu Naukowemu złotych reńskich 2000 z prośbą, aby Komitet Archeologiczny, stanowiący część składową Towarzystwa Naukowego z grona znakomitych znawców i artystów wybraną, zająć się raczył opatrzeniem, naprawą i zabezpieczeniem pomników, mianowicie w kościołach Ks. Ks. Dominikanów i Ks. Ks. Franciszkanów i pałacu biskupów krakowskich pozostałych. Pomniki te wydarte zniszczeniu mogą na potem być ozdobą świątyń, które do pożaru zdobyły, a Czcigodne T-wo Naukowe przez to zachowanie pozyskać może nową zasługę i nowe prawo do wdzięczności narodowej³³.

Komitet Pogorzeli zasilił fundusz Towarzystwa nie tylko 2000 złr³⁴, ale i dalszymi dotacjami, mianowicie złożoną przez przewodniczącą Komitetu,

Zofię Potocką, w marcu 1851 roku kwotą złp 12 000 (w przeliczeniu na banknoty austriackie 3250 złp), jako dar Augustowej Potockiej³⁵, oraz darem Mieczysława Potockiego z roku 1853, wynoszącym 12 030 złr³⁶. W sumie więc Towarzystwo rozporządzało kwotą 537 036 złr pochodzącą ze składek Komitetu³⁷. O jej zużytkowaniu TNK informowało Komitet Pogorzeli³⁸.

Poza tymi funduszami po swoim reaktywowaniu w roku 1856 Towarzystwo miało jeszcze do dyspozycji na cele restauracji pomników w spalonych kościołach krakowskich „kwoty napływające z kraju i spoza jako dobrowolne składki, z przeznaczeniem na pewne z góry zakreślone cele”³⁹, np. na pomnik

ibidem, 119, s. 25 (k. 13v); Także na spotkaniu Komitetu Wspólnego dnia 18 stycznia 1851 „prezes odczytał odezwę Komitetu Pogorzeli z dnia 16 listopada n. 365 do Towarzystwa Naukowego zastosowaną i donoszącą, że Komitet Pogorzeli na wniosek Karola Kremera uchwalił przekazać Towarzystwu N. sumę złotych reńskich dwa tysiące (2000 fl. CM), z prośbą, aby Komitet archeologiczny, stanowiący część Towarzystwa Naukowego, a składającego się z znakomitych znawców, obrócił tę sumę rzeczoną na naprawę i zabezpieczenie pomników uszkodzonych ostatnim pożarem, a mianowicie znajdujących się w kościele oo. Dominikanów i Franciszkanów”. Ustalono wówczas, że w tych kwestiach Komitet Archeologiczny będzie się kontaktował z Rektorem Uniwersytetu i Prezesem Towarzystwa. Ibidem, 117, s. 8–9 (k. 5–5v); zob. też ibidem, 148, s. 60 (k. 65); U. Bęczkowska, *Karol Kremer i krakowski Urząd Budownictwa*, op.cit., s. 169.

³⁵ Akta TNK, 148, s. 10–12 (k. 9–10): Pismo A. Jakubowskiego do Sekretarza Towarzystwa Naukowego z Uniwersytetem Jagiellońskim połączonego; ibidem, 117, s. 13 (k. 7v); Posiedzenie Komitetu Spólnego w dniu 15 kwietnia 1851 r.; ibidem, 148, s. 14 (k. 11): Kopia kwitu znajdującego się w Aktach Komitetu Pogorzeli, 25 styczeń 1853 r.

³⁶ Ibidem, 148, s. 15 (k. 12): List sekretarza Komitetu Pogorzeli do Sekretarza Towarzystwa, z d. 29 listopada 1853.

³⁷ Ibidem, 42, s. 33–34 (k. 19–19v): Pismo sekretarza z d. 27 lutego 1856 do Komitetu Spólnego Towarzystwa Naukowego; a także ibidem, 148, s. 4–5 (k. 5v–6). Por. też J. Dużyk, A. Treiderowa, *Zagadnienie opieki*, op.cit., s. 248.

³⁸ Akta TNK, 117, s. 10 (k. 6): Posiedzenie Komitetu Spólnego, d. 25 lutego 185”; por. ibidem, 148, s. 10–12 (k. 9–10), a także pismo Sekretarza TNK do Komitetu Pogorzeli w Krakowie z dnia 29 listopada 1853, w którym informuje, że z kwoty 5250 złr do tej pory wydano 3415 złr 52 kr, ibidem, 40, s. 3–4 (k. 3–3v); także ibidem, 148, s. 2–6 (k. 3–6v): Dowody odnoszące się do użycia funduszy przekazanych przez Komitet Pogorzeli na podratowanie pomników Wydziałowi Archeologicznemu w Towarzystwie Naukowym, Rachunek z funduszy, Bilans.

³⁹ J. Dużyk, A. Treiderowa, *Zagadnienie opieki*, op.cit., s. 255.

³² Ibidem, 148, s. 7–8 (k. 7–7v); ibidem, 37, s. 26–28 (k. 15–16).

³³ Ibidem, 148, s. 7–8 (k. 7–7v); ibidem, 37, s. 26–28 (k. 15–16).

³⁴ Na 8 posiedzeniu Oddziału Archeologii w dniu 29 listopada 1850 r. sekretarz informował o tych 2000 złr,

Bolesława Wstydliego. Były także ofiary składane bezpośrednio na ręce jego członków i pewne niewielkie sumy pochodzące z Kasy Towarzystwa czy drobne kwoty z dochodów Wystawy Starożytności⁴⁰. Towarzystwo dokładało się do prowadzonych prac także z własnych funduszy⁴¹. Sytuacja finansowa była zresztą płynna, stosownie do dochodów i wydatków⁴².

⁴⁰ Akta TNK, 49, s. 85 (k. 62v); ibidem, 50, s. 90 (k. 59v).

⁴¹ Zob. ibidem 148, s. 17 (k. 14).

⁴² Z sumy podarowanej przez Komitet Pogorzeli niebawem wydano 3415 złr 52 kr., reszta 1954 złr 33,5 kr. pozostała u sekretarza Karola Kremera do wykorzystania (Akta TNK, 148, s. 3–5 (k. 5–6): Rachunek z funduszków złożonych w rękach Sekretarza, a przekazanych przez Komitet Pogorzeli; ibidem, 42, s. 33–34 (k. 19–19v): Pismo do komitetu Spólnego; ibidem, 42, s. 66 (k. 39): Komitet Spólny do Józefa Kremera, sekretarza tegoż Towarzystwa). Według *Sprawozdania Komisji do sprawdzenia rachunków i przejrzenia kasy*, delegowanej przez Komitet „pozostaje więc w kasie listami indemnizacyjnymi 900 złr, a banknotami 474 złr 38 kr. Stan ten kasy tak co do funduszków właściwych Towarzystwu, jako też co do funduszu na odnowę pomników przeznaczonego, odnosi się do okresu od wejścia Towarzystwa na nowo w czynność w r. 1856, aż do dnia 12 kwietnia 1858 r.”; ibidem, 48, s. 29–30 (k. 18v–19); zob. też ibidem, 48, s. 54–55 (k. 32–32v). Fundusz ten w okresie od 12 kwietnia 1858 r. do 26 stycznia 1859 r. wzrósł do sumy 519 złr 30 kr, ibidem, 48, s. 59 (k. 34v); ibidem, 48, s. 62 (k. 36); ibidem, 49, s. 78, 85 (k. 57, 62v); ibidem, 50, s. 90 (k. 59v). Natomiast rachunek sumaryczny od 1859 r. do ostatniego lutego 1860 podaje kwotę 900 złr w obligacjach i 590 złr 19 kr. w walucie pomniejszoną o 172 złr 34 kr. jako zapłata Stehlikowi i Janikowskiemu, co daje stan kasy: 900 złr w obligacjach i 417 złr 85 kr. w walucie, ibidem, 54, s. 91–92 (k. 57–57v), ibidem, 54, s. 58, 75 (k. 36, 46); por. Budżet dochodów i rozchodów kasy TNK na r. 1860, ibidem, 54, s. 115 (k. 72). W roku tym spodziewano się mieć na odnowę pomników 900 złr w obligacjach i 462 złr 85 kr. w walucie; przewidywano wydatek 260 złr, ibidem, 54, s. 115 (k. 72). Malarzowi Józefowi Cholewiczowi wypłacono 240 złr., w kasie pozostało zatem 900 złr w obligacjach i 222 złr 85 kr. w walucie, ibidem, 58, s. 92 (k. 64v). Budżet na r. 1861 przewidywał natomiast, że kasa wzbogaci się o 45 złr w gotówce za kupony z tego roku i będzie wynosić 900 złr w obligacjach oraz 267 złr 85 kr. w gotówce, ibidem, 58, s. 119 (k. 84): Budżet dochodów i rozchodów kasy C.K. Towarzystwa Naukowego Krakowskiego na rok administracyjny 1861. Według protokołu rewizji kasy w dniu 20 marca 1862 r. fundusz na restaurację pomników w kościołach wynosił 162 fl. 85 kr. Remanent z r. 1861 wykazywał 900 florenów w papierach i 117 fl. 85 kr. w gotówce. W ciągu roku przybyło za kupony 45 fl., co dało 162 fl. 85 kr. w gotówce. W tym roku jednak zapłacono za restaurację pomników dominikańskich. Na rok 1863 pozostało 400 fl. w papierach, ibidem, 62, s. 20 (k. 14v). Sytuacja wyglądała nieco inaczej na

Prace te rozpoczęto dość szybko. Na 8 posiedzeniu Komitetu Archeologicznego jego sekretarz K. Kremer informował, „iż się zajęto już utrwalaniem niektórych pomników marmurowych zupełnie przepalonych przez powleczenie ich pokostem czystym i tym sposobem utrwalono tymczasowo pomnik Wybramowskiego, Sebastjana Petrycego i Borkowej w kościele Franciszkanów”⁴³. Prace te

dzień 31 marca 1863 r. Według rachunku sumarycznego, obejmującego okres od 1 marca 1862 do 31 marca 1863 r. fundusz na restaurację pomników w spalonych kościołach przedstawiał się następująco: z remanentu w r. 1861 pozostawało w kasie bieżącej 900 w obligacjach i 117 florenów 85 kr.; za sprzedane 400 obligacji zyskano 290 fl., z kuponów wpłynęło 25, co dało 432 floreny 85 kr. W tym okresie wypłacono z tego Stehlikowi 100 fl. w obligacjach i 392 fl. 50 kr. gotówką. Sprawilo to, że na dzień 31 marca 1863 r. fundusz wynosił 400 obligacji i 40 fl. 35 kr. Należy do tego dodać fundusz na pomnik Bolesława Wstydliego złożony przez J. Lępkowskiego w kwocie 333 fl, 20 kr., ibidem, 64, s. 63 (k. 48v). Tymczasem Rachunek sumaryczny, obejmujący okres od 1 marca 1865 r. do 28 lutego 1866 r., podaje, iż w r. 1863 pożyczono z tego funduszu na budowę domu 400 fl. w obligacjach i 50 fl. 5 kr. w gotówce, tak że w kasie nie pozostało nic, ibidem, 72, s. 81 (k. 53v). Zob. też Sprawozdanie Podskarbiego z d. 10 marca 1866 r., ibidem, 8, s. 43 (k. 31v). Pozostawały więc jedynie pieniądze gromadzone na grobowiec Bolesława Wstydliego, ibidem. Wykazuje je także Sprawozdanie Podskarbiego z d. 16 listopada 1867 r., zgodnie z którym fundusz ten wynosił wówczas 300 fl. papierach i 106 fl. 60 kr. w gotówce, ibidem, 8, s. 54 (k. 39).

⁴³ Ibidem, 119, s. 26 (k. 14). Także w *Wiadomościach bieżących z zakresu czynności Oddziału Archeologicznego Towarzystwa naukowego Krakowskiego*, omawiając naprawę pomników, podano, że „w kościele OO. Franciszkanów zaraz w pierwszych chwilach po pożarze utrwalono tymczasowo przez pokitowanie, i napojenie pokostem: 1) pomnik Borkowej z czerwonego marmuru ważny pod względem starożytnego stroju z 1373 roku. 2) Pomnik z czarnego marmuru Sebastjana Petrycego. 3) pomnik Wybranowskiego starosty Żarnowieckiego z 1638 r.”, *Wiadomości bieżące z zakresu czynności Oddziału Archeologicznego*, op.cit., s. 83. W związku z tym U. Bęczkowska zauważa, że „wszystkie te kroki wdrożył Kremer bez konsultacji z Komitetem Archeologicznym, będąc przekonany o konieczności natychmiastowego podjęcia działań zabezpieczających. Tymczasem Komitet, choć docenił starania budowniczego, postanowił jednocześnie wykluczyć w przyszłości podobną samowolę, uchwalając, by «wszelkie restauracje tego rodzaju za porumienieniem się spólnym członków komitetu następowały». Równocześnie jednak wytypował właśnie Kremera i Żebrowskiego, «by się bliżej zajęli wyborem pomników i obrazów zasługujących na uratowanie, skoro ograniczenia finansowe uniemożliwiały restaurację wszystkich dzieł uszkodzonych w wyniku pożaru»”, U. Bęczkowska, *Karol Kremer i krakowski Urząd Budownictwa*, op.cit., s. 171.



1. Kraków, kościół św. Franciszka, epitafium Femki Borkowej, rys. Maksymilian Cercha, 1858; wg: *Pomniki Krakowa* Maksymiliana i Stanisława Cechów, z tekstem dra Feliksa Kopery, t. 3, Kraków 1904

wykonał E. Stehlik. Miały one kosztować 145 złp 44 gr⁴⁴. Po wstępnym zabezpieczeniu przystąpiono do dalszej restauracji zabytków. Pomniki Wybranowskiego i Petrycego Stehlik pokitował i upokostował. Podobnie pomnik Borkowej, ale tutaj pokostował aż

⁴⁴ Na 8 posiedzeniu Oddziału Karol Kremer „przedsta- wił rachunek pana Edwarda Stehlika wykazujący koszta poniesione na podratowanie pomników przez pożar pod- niszczonych”, Akta TNK, 119, s. 30–31 (k. 16–16v).

pięć razy, uzupełniał brakujące części, założył ankry, za co wystawił rachunek na 226 złp 44 gr⁴⁵.

Wówczas też zabezpieczono przed dalszą de- wastacją dwa nagrobki „obok wielkiego ołtarza”⁴⁶. Zabezpieczenie to polegało na postawieniu osłony z desek, za co Stehlik wystawił rachunek na 24 złp⁴⁷. Komitet nie chciał jednak zakończyć prac na tym etapie, dlatego postanowił jeszcze odlać z gipsu po- mnik Borkowej⁴⁸.

Pomnik Piotra Kochanowskiego, bardzo znisz- czony przez ogień, także miał restaurować E. Steh- lik, za co zażądał 1800 złp, czyli 450 złr⁴⁹. Przebieg tej restauracji i jej efekt mieli z ramienia Komitetu ocenić Teofil Żebrawski⁵⁰, Antoni Małecki⁵¹ i Anto- ni Wysocki⁵². Kamieniarz rozpoczął swoją pracę od wykonania rysunku pomnika, wyjęcia go z muru, przeniesienia i ułożenia w kaplicy włoskiej celem dalszych prac⁵³. Miało to kosztować 57 złp⁵⁴. Dal- sze działania konserwatorskie przy pomniku wyko- nywał jednak w swojej pracowni. Dokładnie je do- kumentuje dany przez E. Stehlika „Wykaz kosztów przy odnowieniu nagrobka Piotra Kochanowskiego znajdującego się w kościele oo. Franciszkanów, zniszczonego przez pożar 1850” z 7 lutego 1851 roku.

Rzeźbiarz opisał stan pomnika:

Nagrobek cały wysokości prócz popiersia na niem umieszczonego przeszło 7 stóp mający, a szerokości stóp 6 w stylu renesansu ze smakiem wykonany. Jest

⁴⁵ Ibidem, 148, s. 42 (k. 37v): Rachunek z dnia 21 grud- nia 1850; ibidem, s. 40 (k. 36): Kwit na złp 239 gr 14.

⁴⁶ Ibidem, s. 42 (k. 37 v).

⁴⁷ Ibidem, 119, s. 31 (k. 16v).

⁴⁸ Ibidem.

⁴⁹ Ibidem, 123, s. 6 (k. 3v); ibidem, 148, s. 19, 43 (k. 16, 40).

⁵⁰ Teofil Żebrawski, ur. 5 IV 1800 w Wojniczu, zm. 5 II 1887 w Krakowie. Członek korespondent TNK (22 IV 1844), czynny (20 X 1848). Matematyk, budowniczy, architekt, bibliograf, przyrodnik, archeolog, krytyk sztuki i literatury, rysownik, archiwista, bibliofil.

⁵¹ Antoni Małecki, ur. 16 VII 1821 w Objezierzu, zm. 7 X 1913 we Lwowie. Członek czynny TNK(1850), kore- spondent (15 II 1860). Profesor UJ, Uniwersytetu w Inns- brucku, Uniwersytetu Lwowskiego, literat, tłumacz, hi- storyk, lingwista, polityk.

⁵² Akta TNK, 119, s. 28 (k. 15); por. ibidem, 148, s. 19 (k. 16): Pismo Komitetu Archeologicznego do Rektora UJ z d. 19 marca 1851 r.; Antoni Wysocki, ur. 1796, zm. 1877. Członek czynny TNK (22 I lub 29 II 1848). Malarz, fotograf, dagerotypista.

⁵³ Akta TNK, 148, s. 41 (k. 37): Rachunek E. Stehlika dla Karola Kremera; por. ibidem, 119, s. 27 (k. 14v).

⁵⁴ Ibidem, 119, s. 31 (k. 16v); ibidem, 148, s. 41 (k. 37): Rachunek E. Stehlika dla Karola Kremera.

z rozmaitych zagranicznych marmurów, gustownie podobieranych, ułożony. Ubył on w powszechnym przez pożar całej Świątyni zniszczeniu, takiemu zepsuciu, że prawie w większej połowie potrzebuje odnowienia, celem przywrócenia go do dawnej okazałości swojej i użycza tem sposobem pozostałych części, które z dwóch zagranicznych szczególnie kararyjskiego marmuru wykonane, niepospolitej będąc wartości, odpowiedniej dbałości o siebie wymagają⁵⁵.

Następnie przedstawił opis prac, które wykonał, i ich koszt⁵⁶. Z jego relacji wynika, że części rozsypującego się pomnika z marmuru kararyjskiego skitowano lub zastąpiono marmurem krajowym, zbliżonym barwą do tych fragmentów, które zlepić już się nie dały. Dano nową tablicę z napisem. Pomnik złączono w całość za pomocą żelaznych sztyftów. Nie wstawiono jednak popiersia, które ciągle czekało na restaurację.

⁵⁵ Ibidem, 148, s. 45 (k.41): Wykaz z dn. 7 lutego 1851 r.

⁵⁶ „Marmur chęciński odmiennego utworu, od wszystkich tutejszo krajowych które są wartościowego układu, i kolorem swoim najwięcej zbliżający się do zniszczonych części powyższego nagrobka, jest na wzór breccii włoskiej, ze samych prawie brył różnych twardości złożony, wskutek czego przy rozbieraniu sztuk większych na pomniejsze nazwyczaj będąc trudnym, jedynie tylko przez kosztowne rznięcie mógł być do wyrobienia przyrządzony.

Koszta rznięcia i odnowienia pojedynczych części wraz z całym nagrobkiem wyniosą jako następuje:

1. Złożenie pojedynczych części biustu na kilkadziesiąt części rozpadłego ze sobą na żelazne sztyfty; wzmocnienie całego z tyłu żelaznymi ankrami; dorobieniem brakującej części twarzy zupełne jego wyrestaurowanie ze wszystkimi potrzebami; 2. Dorobienie dwóch nowych łuków u frontu z chęcińskiego marmuru po złp 44 razem; 3. Od zrobienia gzymsu pod biust; 4. Od zrobienia gzymsu [...] nad tablicą; 5. od zrobienia dwóch gzymsów nad kolumny po złp 42 razem; 6. od zrobienia architrawu [...] nad tablicą; 7. od zrobienia dwóch architrawów nad kolumny po złp 32; 8. od zrobienia kolumn dwóch po złp 48 razem; 9. od zrobienia dwóch dużych kroksztynów pod kolumny po złp 50 razem; 10. od zrobienia dwóch części gzymsu w kształcie esownic do frontonu należących po złp 7; Wszystkie powyższe części z chęcińskiego marmuru potrzebują być zupełnie nowo zrobione dla niemożności użycia starych zupełnie zniszczonych; 11. Za tablicę nową w środku całego pomnika wysokości 3 stóp i długości 3 stóp wraz z obrobeniem i wypolerowaniem na napis; 12. Napis o 177 literach wielkiego alfabetu na duży rozmiar z wyzłoceniem; 13. Dorobienie jednego kapitelu; 14. Wyrestaurowanie pozostałych 3 kapiteli po połowie zniszczonych po złp 20 razem; 15. Wyrestaurowanie dwóch pilastr z marmuru kararyjskiego w ślimaki wywijanych obok kolumn wraz z dorobieniem nowych narożników po złp. 18; 16. Dorobienie dwóch kroksztynów z gzymsami i konsolami pod pilastry obok kroksztynów pod kolumny obydw

Kosztorys ten został w imieniu TNK przyjęty 15 lutego 1851 roku przez Antoniego Strzeleckiego⁵⁷ i Teofila Żebrawskiego⁵⁸, a następnie przedstawiony przez tego ostatniego na 15 posiedzeniu Komitetu Archeologicznego 8 kwietnia 1851 roku⁵⁹. Postanowiono wówczas zatwierdzić wykonanie restauracji pomnika. Natomiast 29 listopada 1851 roku E. Stehlik kwitował odbiór od K. Kremera 425 złr za „odnowienie nagrobku Piotra Kochanowskiego przez pożar zniszczonego”⁶⁰. Prace te pozwoliły na stwierdzenie, że „zachowano od dalszego zniszczenia przez pokitowanie nagrobki Borkowej, Wybranowskiego i Sebastasyana Petrycego. Odrestaurowano w zupełności

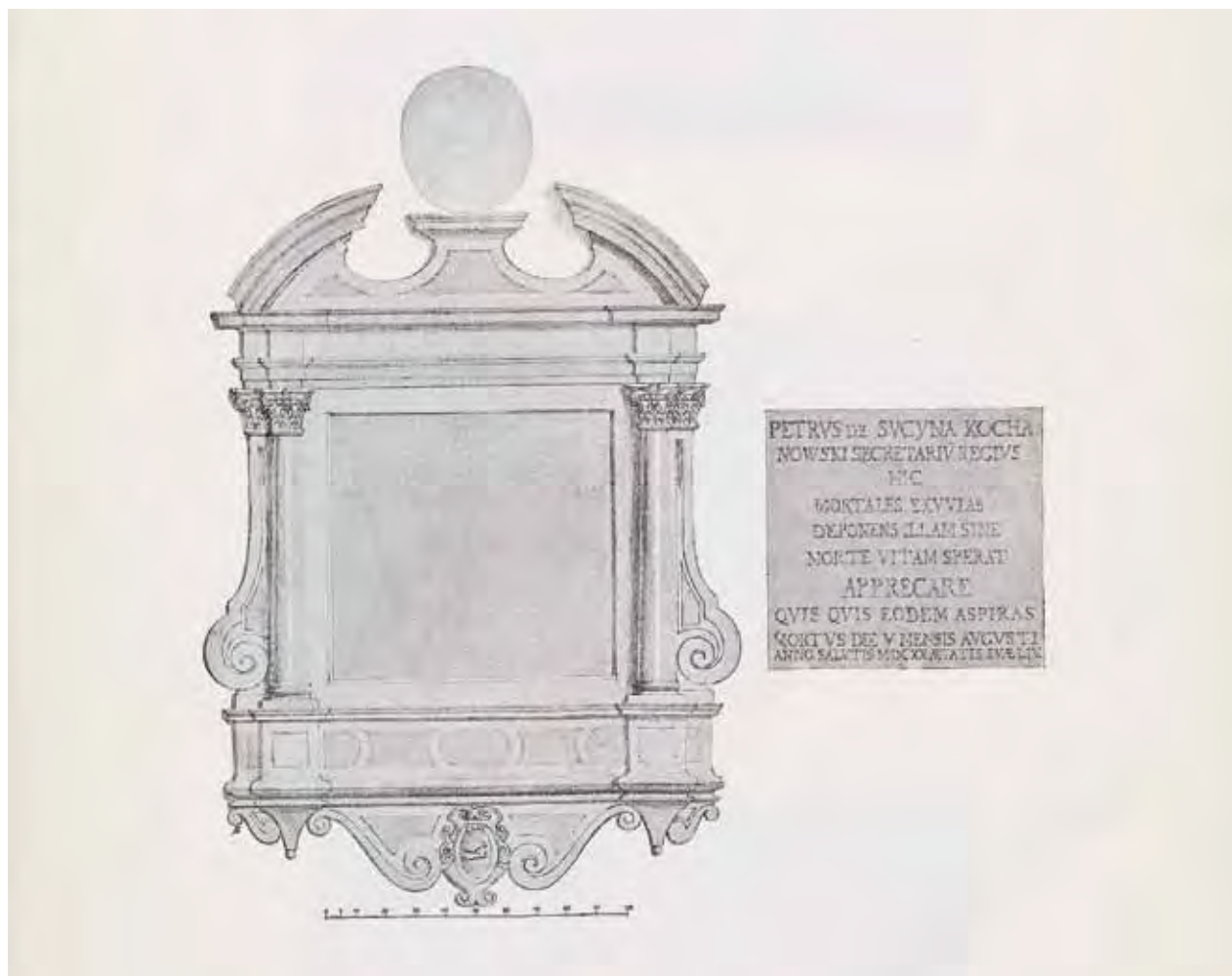
z kararyjskiego marmuru po złp 40 razem 80; 17. Skitowanie środkowej części pod tablicą między kroksztynami umieszczonej z marmuru kararyjskiego na pięć części roztluczonej ze wzmocnieniem sztyftami żelaznymi, z wyrestaurowaniem brakującej części i wypolerowaniem; 18. Skitowanie spodniej części pod powyższą znajdującą się także z marmuru kararyjskiego z dorobieniem brakujących części obydwóch wolut, wyrobieniem oprawy z jej rzeźbami jako dawniej były, herb w sobie mieszczący zupełnie zniszczonej jako niemniej i dorobieniem samej tarczy herb Piotra Kochanowskiego na sobie mający i umocowanie całej tej części ankrą żelazną u spodu; 19. Złożenie fryzu nad tablicą z marmuru kararyjskiego wzmocnionego sztyftami żelaznymi i jego wyrestaurowanie; 20. Wyrestaurowanie podobnego nad kolumnami po złp 8 razem 16; 21. Złożenie czterech boków ramy z marmuru kararyjskiego około tablicy wzmocnienie sztyftami żelaznymi i zupełne wyrestaurowanie; 22. Dorobienie 11 sztuk nowych inkrustracyi z marmuru jako dawniej były po złp 6 razem złp 66; 23. Osadzenie i okitowanie 23 inkrustracyi; 24. Napis mały tyczący się historii zniszczenia i odnowienia nagrobka; 25. Dodanie własnego marmuru kararyjskiego do bocznych kroksztynów i biustu; 26. Zwóz marmurów chęcińskich do pracowni wraz z pomocą kamieniarską przy ładowaniu; 27. Obrobienie marmuru chęcińskiego z gruba do rznięcia wszystkich części ogółem; 28. Rżnięcie marmuru wszystkich części z potrzebami; 29. Sprowadzenie wszystkich części nagrobka całego z kościoła oo. Franciszkanów do pracowni, które dla zbytznego osłabienia tylko przenoszone być mogły; 30. Sprowadzeniu tegoż na powrót do kościoła celem osadzenia go; 31. Dziesięć dużych ankrów żelaznych w kształcie haków do osadzenia potrzebnych i 12 mniejszych do przymocowania w murze drobniejszych części; 32. Od osadzenia nagrobka całego wraz z pomocą i dodaniem potrzebnych materiałów jako to: kitów, gipsu, wapna, itp.; 33. Od ustawienia rusztowania ze swego materiału i przyrządów”; Akta TNK, 148, s. 45–48 (k. 41–42v): Wykaz z d. 7 lutego 1851 r.

⁵⁷ Antoni Strzelecki, ur. 1793, zm. 1859. Członek korespondent TNK (25 X 1845), czynny (22 I lub 29 II 1848), bibliotekarz, archeolog.

⁵⁸ Akta TNK, 148, s. 45–48 (k.41–42v).

⁵⁹ Ibidem, 119, s. 41 (k. 21v).

⁶⁰ Ibidem, 148, s. 43 (k. 40v): Kwit na złr 425.



2. Kraków, kościół św. Franciszka, epitafrum Piotra Kochanowskiego w okresie renowacji, rys. Maksymilian Cercha, 1852; wg: *Pomniki Krakowa* Maksymiliana i Stanisława Cechów, z tekstem dra Feliksa Kopery, t. 3, Kraków 1904

piękny pomnik Piotra Kochanowskiego, same tylko popiersie nie jest jeszcze dokończone⁶¹.

W dniu 20 stycznia 1852 roku na 4 Posiedzeniu Oddziału Archeologii i Sztuk Pięknych⁶² E. Stehlik przedstawił „popiersie z białego marmuru kararyjskiego z pomnika Piotra Kochanowskiego pochodzące, w pożarze zupełnie zniszczone, a obecnie przez niego odrestaurowane”⁶³. Pozostałe 25 złr miał

⁶¹ Ibidem, 119, s. 59–60 (k. 30v–31): 16 posiedzenie Oddziału Archeologicznego w d. 4 sierpnia 1851 r.; *Wiadomości bieżące z zakresu czynności Oddziału Archeologicznego*, op.cit., s. 83–84.

⁶² Komitet Archeologiczny Towarzystwa uległ tymczasem przekształceniu. W dniu 20 października 1851 r. połączono go z Oddziałem Sztuk Pięknych TNK, tworząc Oddział Archeologii i Sztuk Pięknych, Akta TNK, 119, s. 62 (k.32).

⁶³ Ibidem, s. 74 (k. 38). Złożył wówczas w darze to „popiersie na mniejszą podziałkę przez siebie w gipsie odrobione”, które przesłano do zbiorów Towarzystwa. Należy także zauważyć, że konserwacja ta „wobec daleko posuniętego stanu zniszczenia okazała się z czasem zawodna

otrzymać po osadzeniu nagrobka w ścianie i ustawieniu biustu Kochanowskiego. W dniu 9 marca 1852 roku wystawił już rachunek na owe zaległe 25 złr, co oznaczało, że pomnik był całkowicie ukończony⁶⁴. Potwierdzono to informacją na 172 posiedzeniu prywatnym 9 kwietnia 1852 roku⁶⁵.

Tak odnowiony pomnik został wmurowany w ścianę kościoła po prawej stronie od wejścia, tj. po przeciwnej stronie niż jego poprzednie usytuowanie nad wejściem do kaplicy bł. Salomei⁶⁶.

i popiersie Kochanowskiego, które nie zachowało się do czasów obecnych, zastąpiono nowym”, por. J. Dużyk, A. Treiderowa, *Zagadnienie opieki*, op.cit., s. 253.

⁶⁴ Akta TNK, 148, s. 72 (k. 78): Kwit na złr 25; por. ibidem, s. 63 (k. 66v): Drugi rachunek z wydatków poczynionych na wyrestaurowanie zabytków sztuki, poniszczonych w kościołach ogorzałych krakowskich, d. 19 listopada 1853 r.

⁶⁵ Ibidem, 6, s. 292 (k. 146).

⁶⁶ Umowa ze E. Stehlikiem o przeprowadzenie prac, precyzująca ich zakres i sposób przeprowadzenia, zachowała

O przeprowadzonych już pracach informował 20 grudnia 1851 roku na 3 posiedzeniu Oddziału Archeologii i Sztuk Pięknych K. Kremer⁶⁷. Według przedstawionego wówczas rachunku koszty prowadzonej przez TNK restauracji pomników w kościele franciszkanów i dominikanów miały wynieść 2292 złr 18,5 kr., z czego zapłacono już 1516 złr 18,5 kr. Na tę sumę złożyły się także restauracje prowadzone w kościele Franciszkanów, które łącznie wyniosły 1097 złr 6 kr.⁶⁸ Tak więc w kasie u K. Kremera pozostawało wówczas 283 złr 41,5 kr.⁶⁹ Na tym posiedze-

się w zbiorze dokumentów po F. Wężyku: Zakład Narodowy im Ossolińskich, rkps 12315, s. 117–120. Przeprowadzona wówczas naprawa pomnika i wkomponowanego w pomnik popiersia Piotra Kochanowskiego okazały się nietrwałe i musiano zastąpić je nowym, wykonanym przez Oskara Sosnowskiego. Zob. J. Dużyk, A. Trejderowa, *Zagadnienie opieki*, op.cit., s. 253; U. Bęczkowska, *Karol Kremer i krakowski Urząd Budownictwa*, op.cit., s. 173 (przypis 122 i 123).

⁶⁷ Akta TNK, 119, s. 69 (k. 35v); Rozpoczęcie działań konserwatorskich od odnowy nagrobków w kościele Franciszkanów nie było przypadkowe. „Towarzystwo Naukowe Krakowskie zajmuje się naprawą pomników, ale przed wykończeniem sklepienia [w kościele Dominikanów] nie można tej roboty rozpocząć, wzięto się więc za nią u Franciszkanów”, donosił „Czas”, 1851, nr 199, s. 4.

⁶⁸ Według zestawienia przekazanego 20 grudnia 1851 r., pt. „Obliczenie kosztów dotąd poniesionych na ocalenie pomników i pamiątek historycznych w ogorzalych kościołach krakowskich się znajdujących”, TNK wydało do tego czasu: „Panu Nagajskiemu za odrysowanie pomnika Borkowej w kościele XX Franciszkanów 3 złr 30 kr., według kwitu z dnia 21 stycznia r. b. zapłacono 3 złr 20 kr.; [...] Panu Edwardowi Stehlikowi według rachunku na dzień 22 grudnia 1850 podanego, za zrobienie rusztowania do nagrobka Piotra Kochanowskiego, rozebranie i odrysowanie go, pokitowanie i upokostowanie nagrobku Borkowej, Wybranowskiego, Petrycego i zakrycie dwóch starych nagrobków będących koło ołtarza wielkiego w kościele XX Franciszkanów, zaś w kościele XX Dominikanów za oddzielenie lepszych kawałków rzeźbionych z gruzu przypadło razem 59 złr 52 kr. [...] według kwitu z dnia 26 lutego 1851 zapłacono 59 złr 52 kr. [...] Panu Edwardowi Stehlikowi za odrobienie pomnika Piotra Kochanowskiego przypadło według ugody przyjętej w dniu 15 lutego 450 złr i według kwitu z dnia 29 lipca zapłacono 425 złr. Uwaga: pozostaje jeszcze 25 reńskich, które zatrzymano aż do ustawienia popiersia Kochanowskiego na nagrobku. Panu Jabłońskiemu za narysowanie nagrobków u franciszkanów jednego, a drugiego u Dominikanów wraz z ramami, papierem należy się 17 złr. 21 kr., według kwitu z dnia 8 grudnia zapłacono 17 złr 21 kr.”, Akta TNK, 148, s. 33–34 (k. 30–30v).

⁶⁹ Ibidem, s. 37 (k. 31v). To sprawozdanie przyjęto na posiedzeniu Oddziału Archeologicznego, po sprawdzeniu przez delegowanych Małeckiego i Bratranka, dnia 20

niu stwierdzono też, że należy podjąć dalsze prace nad odnowieniem pomników: księcia Władysława i prowincjała Marcina⁷⁰, Petrycego i Borkowej⁷¹, a dopiero po ich ukończeniu zająć się ratowaniem innych zabytków.

Niestety działania konserwatorskie zostały na pewien czas zatrzymane, Towarzystwo bowiem zawiesiło swoją działalność. Po jej wznowieniu w roku 1856 znowu powrócono do problemu restauracji pomników.

Oddział Archeologii i Sztuk Pięknych rozpoczął kolejne działania mające na celu ratowanie pomników w roku 1856 od powołania na wniosek K. Kremera, sekretarza Oddziału, specjalnej komisji, która miałaby wytypować następne pomniki do renowacji „z funduszu w rękach Towarzystwa będącego, a przez osoby dbałe o zachowanie pomników sztuki i historii na ten cel przeznaczonych”⁷². W jej skład weszli Piotr Moszyński⁷³, Michał Łuszczkiewicz⁷⁴, Wincenty Pol, Franciszek Paszkowski i Adam Jakubowski⁷⁵, a sekretarzem został Karol Kremer⁷⁶.

Komisja ta nie była jednolita w swoich poglądach na restaurację pomników, o czym świadczy votum separatum M. Łuszczkiewicza, który uważał, że pomniki „dla ich uszanowania, powinny być pozostawione w takim stanie, w jakim obecnie się znajdują, należy je tylko przechować i ochronić, ile być

stycznia 1852 r. Postanowiono także przesłać go Komitetowi Spólnemu, ibidem, 38, s. 17–20 (k. 13–14v).

⁷⁰ Chodzi o epitafium Władysława, księcia kaliskiego, uchodzące za pomnik księcia Bolesława Wstydlwego, oraz o nagrobek prowincjała Mateusza z Krakowa.

⁷¹ Pomnik ten, prowizorycznie poprzednio zabezpieczony, okazał się jednak po paru latach nie do uratowania. Nagrobek Femki Borkowej z r. 1373 nie zachował się, mimo prowizorycznej konserwacji, znany jest dziś tylko z akwareli M. Cerchy, zob. Kazimierz Rosenbaiger, *Dzieje kościoła OO. Franciszkanów w Krakowie w wiekach średnich*, Kraków 1933, s. 201.

⁷² Akta TNK, 119, s. 98 (k. 50); U. Bęczkowska, *Karol Kremer i krakowski Urząd Budownictwa*, op.cit., s. 178.

⁷³ Piotr Muszyński, ur. 30 IV 1800 w Łoniowie, zm. 19 VIII 1879 w Krakowie. Członek honorowy TNK (22 I lub 29 II 1848), czynny (18 II 1860). Ziemianin, kolekcjoner, mecenas, filantrop.

⁷⁴ Michał Łuszczkiewicz, ur. 1800, zm. 1883. Członek czynny TNK (9 XI 1829), dyrektor Instytutu Technicznego w Krakowie, nauczyciel.

⁷⁵ Adam Kacper Jakubowski, ur. 30 XII 1801 w Warszawie, zm. 9 XII 1882 tamże. Członek czynny TNK (22 I lub 29 II 1848), korespondent (18 II 1860). Nauczyciel, działacz gospodarczy i oświatowy, edytor.

⁷⁶ Akta TNK, 118, s. 98 (k. 50): 11 posiedzenie oddziału Archeologicznego i Sztuk Pięknych, d. 20. listopada 1856 r.

może, od dalszego ich uszkodzenia”. Dlatego też proponował, aby „pomniki Władysława Pobożnego i Księdza Henryka franciszkanina w kościele XX Franciszkanów pozostawić w takim stanie, w jakim po pogorzeniu w roku 1850 znajdują się – sądzi tylko, aby dla ochrony otoczyć je kratami ze siatką drucianą”⁷⁷. Wówczas Towarzystwo dysponowało 2303 złr 88 kr. plus 32 złp 7 gr na renowację pomników⁷⁸.

W czasie „wizji lokalnej” 24 listopada 1856 komisja dokładnie obejrzała pomniki przeszłości w kościołach Dominikanów i Franciszkanów, a następnie rozstrzygnęła o potrzebie niezwłocznego zajęcia się wytypowanymi do renowacji.

Spośród nich jedynie nagrobek Femki Borkowej, prowizorycznie poprzednio zabezpieczony, po kilkuletniej przerwie w pracach renowacyjnych okazał się nie do uratowania. W odniesieniu do pozostałych „zgodzono się, aby sposób, w jaki każdy pomnik ma być restaurowany był z osobna dla każdego w szczególności spisany, a następnie, aby zostali wezwani artyści i majstrowie do tego rodzaju robót usposobieni”, spośród których wyłonieni zostaną najlepsi specjaliści, swą dotychczasową praktyką zawodową i kwalifikacjami budzący zaufanie członków Oddziału⁷⁹.

Swoje wnioski komisja przedstawiła na 12 posiedzeniu Oddziału Archeologii i Sztuk Pięknych. Zaproponowano wówczas także odrestaurowanie pomnika „księcia Władysława w Kościele XX. Franciszkanów z kamienia piaskowego”⁸⁰. Pomnik miał być oczyszczony, utrwalony pokostem i kitem dla wzmocnienia części przepalonych, miano uzupełnić braki cementem portlandzkim, a także zabezpieczyć go od dalszych uszkodzeń przez otoczenie żelaznym kabłąkiem⁸¹.

Podjęła również uchwałę co do dalszej restauracji pomnika Sebastiana Petrycego. Przedstawiając jego stan zachowania⁸², komisja proponowała „aby

⁷⁷ Ibidem, 148, s. 85 (k. 94): Votum Separatum. Chodzi o epitafium Władysława, księcia kaliskiego, uchodzące za pomnik księcia Bolesława Wstydlwego oraz o nagrobek prowincjała Mateusza z Krakowa.

⁷⁸ Ibidem, 44, s. 15–6 (k. 10v).

⁷⁹ U. Bęczkowska, *Karol Kremer i krakowski Urząd Budownictwa*, op.cit., s. 178.

⁸⁰ Akta TNK, 119, s. 99 (k. 50v): 12 posiedzenie d. 19 grudnia 1856.

⁸¹ Ibidem, por. J. Dużyk, A. Treiderowa, *Zagadnienie opieki*, op.cit., s. 253, U. Bęczkowska, *Karol Kremer i krakowski Urząd Budownictwa*, op.cit., s. 181–182.

⁸² Akta TNK, 119, s. 100 (k. 51): „Pomnik Sebastiana Petrycego w tymże kościele przedstawiający jego popiersie w wypukłej rzeźbie w płaskiej wnęce, otoczonej wokół ozdobami architektonicznymi z obszernym napisem



3. Kraków, kościół św. Franciszka, pomnik księcia Władysława w okresie renowacji po pożarze, fot. Ignacy Krieger, 1880–1895; wg: Zygmunt Gloger, *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, t. 4, Warszawa 1900

części brakujące z marmuru podobnego, z jakiego pomnik jest wyrobiony, były dorobione, tablica napisowa i inne mniej uszkodzone części brakujące z marmuru podobnego, z jakiego pomnik jest wyro-

od dołu jest przez ogień mocno uszkodzony. W popiersiu brakuje rąk, jednego rękawa i kołnierza przy sukni, a wierzchnia część ozdób architektonicznych cały ich prawy bok i część dolna jest do szczytu przepalona, napis czyli raczej tablica napisowa nieco uszkodzona”.



4. Kraków, kościół św. Franciszka, epitafium Sebastiana Petrycego, rys. Maksymilian Cercha, 1864; wg: *Pomniki Krakowa* Maksymiliana i Stanisława Cechów, z tekstem dra Feliksa Kopery, t. 3, Kraków 1904

biony, były dorobione, tablica napisowa i inne mniej uszkodzone części pomnika pokitowane i oczyszczone⁸³. Obie te propozycje trafiły na posiedzenie Komitetu TNK 19 lutego 1857⁸⁴.

Propozycje te skłoniły z kolei – jak zauważa U. Bęczkowska – Pawła Popiela do zasugerowania dorobienia brakujących części nagrobka księcia Władysława. W wyniku dyskusji „zgodzono się nareszcie, że pomniki historyczne wtedy, kiedy nie może być żadnej wątpliwości o kształcie części brakującej i kiedy te pomniki znajdują się jak w obecnym przypadku w kościele, samo przeznaczenie domu

bożego wymaga, aby [...] do całości były przyprowadzone⁸⁵. Uznano jednakowoż zarazem, że restauracja takowa powinna być z wielką sumiennością i znajomością rzeczy dokonana⁸⁶. W rezultacie zdecydowano, że pomnik księcia Władysława zostanie odpowiednio uzupełniony, tak „aby części brakujące były domodelowane z gliny według rysunków tego pomnika, a po uznaniu przez znawców dokładności domodelowanych części, aby według modelu części brakujące były dorobione i przytwierdzone⁸⁷.

Okazało się, że proponowani przez komisję restauratorzy (Jan Nepomucen Galli, Henryk Kosowski) nie zgodzili się na tę pracę. Jedynie Edward Stehlik przedstawił swoją ofertę, którą przyjęto⁸⁸. Dalsze konsultacje z nim Oddział Archeologiczny powierzył Lucjanowi Siemieńskiemu⁸⁹. W dniu 20 lipca 1857 roku F. Paszkowski informował Oddział Archeologii i Sztuk Pięknych w imieniu komisji do restauracji pomników, że praca przy pomniku Petrycego jest już na ukończeniu, a postać księcia Władysława została skopiowana. Prosił także, aby brakujące części zostały uzupełnione⁹⁰. Z kolei na 20 posiedzeniu Oddziału Archeologii i Sztuk Pięknych 18 sierpnia 1857 roku na wniosek przewodniczącego przyjęto uchwałę o umieszczeniu obok restaurowanego pomnika księcia Władysława informacji „o sposobie, jakim ta restauracja uskutecznią została⁹¹. Na 22 posiedzeniu Oddziału 20 listopada 1857 J. Łepkowski poinformował o zakończeniu przez E. Stehlika renowacji pomników Petrycego i księcia Władysława. Do odbioru tych

⁸⁵ Piotr Michałowski pisał w r. 1852, że uszkodzone dzieła sztuki dawnej znajdujące się we wnętrzach kościołów należy traktować tak jak eksponaty muzealne (Piotr Michałowski, *Wytyczne przyszłej restauracji. Pismo do Dozoru Kościelnego Parafii Panny Marii*, w: Tadeusz Sztybel, *O Wita Stwosza Ołtarzu Mariackim i jego pierwotnym wyglądzie*, „Prace Komisji Historii Sztuki”, T. 2: 1922, s. 98–99). Natomiast Józef Łepkowski dostrzegał różnicę pomiędzy zabytkiem prezentowanym w muzeum, a dziełem sztuki będącym w świątyni (Józef Łepkowski, *Z przeszłości. Szkice i obrazy*, Kraków 1862, s. 142).

⁸⁶ Akta TNK, 119, s. 101–102 (k. 51v–52).

⁸⁷ Ibidem, s. 102 (k. 52); zob. też: U. Bęczkowska, Karol Kremer i krakowski Urząd Budownictwa, op.cit., s. 181–182.

⁸⁸ Akta TNK, 123, s. 14 (k. 7v).

⁸⁹ Ibidem, 119, s. 104–105 (k. 53–53v); Lucjan Hipolit Siemieński (Siemiński), ur. 13 VIII 1807 w Kamiennej Górze, zm. 27 XI 1877 w Krakowie. Członek czynny TNK (2 XII 1848). Krytyk, publicysta, tłumacz, literat, polityk, bibliofil, kolekcjoner.

⁹⁰ Akta TNK 119, s. 127 (k. 64v).

⁹¹ Ibidem, s. 131 (k. 66v).

⁸³ „Pomnik Sebastiana Petrycego, poważnie zniszczony wskutek pożaru, o uszkodzonej dekoracji architektonicznej i pozbawiony szeregu fragmentów popiersia, postanowiono uzupełnić podobnym marmurem czarnym, mniej zaś uszkodzone części pokitować i oczyścić”, J. Dużyk, A. Treiderowa, *Zagadnienie opieki*, op.cit., s. 253.

⁸⁴ Akta TNK, 10, s. 10 (k. 6). Oddział Archeologiczny wystąpił do Komitetu z prośbą o 500 złr na te restauracje oraz pomnika Leszka Czarnego u Dominikanów.

prac wyznaczono wówczas: Antoniego Zygmunta Helcla⁹², J. Łepkowskiego, Józefa Mączyńskiego⁹³ i T. Żebrowskiego⁹⁴. Na kolejnym (23) posiedzeniu 20 stycznia 1858 Oddział przyjął do wiadomości sprawozdanie z odbioru całości prac i zaaprobował koszty. Postanowiono udać się w tej sprawie do Komitetu Towarzystwa po uprzednim sprawdzeniu wszystkich rachunków przez A. Jakubowskiego, Józefa Głębockiego⁹⁵ i J. Łepkowskiego⁹⁶. W dniu 9 lutego 1858 roku na 10 posiedzeniu Komitetu TNK K. Kremer jako sekretarz Oddziału Archeologicznego złożył „akta dotyczące odnowy pomników w ogorzałych kościołach krakowskich: mianowicie pomnika Leszka Czarnego w kościele XX. Dominikanów, Sebastjana Petrycego i księcia Władysława w kościele XX. Franciszkanów, z których się wykazuje, iż p. Stehlikowi za roboty dokonane około tych pomników należy się 55 złr”⁹⁷.

Komisja postanowiła także, że „pomnik grobowy księdza Henryka w tymże kościele po drugiej stronie wielkiego ołtarza będący ma być w podobny sposób wyrestaurowany”⁹⁸. Pomimo tej decyzji konserwacji jednak nie przeprowadzono. Dopiero na 26 posiedzeniu Oddziału 20 kwietnia 1858 powołano komisję „dla zastanowienia się nad dalszymi pomnikami zasługującymi na odnowę w kościołach pogorzałych” w składzie: K. Kremer, F. Księżarski, J. Łepkowski i F. Paszkowski⁹⁹. W dniu 21 marca

1859 roku, na 36 spotkaniu wspomnianego Oddziału, postanowiono, że komisja ta będzie nadzorować restaurację nagrobków w kościele franciszkanów, szczególnie ks. Henryka. W jej skład weszli: K. Kremer, Hipolit Seredyński¹⁰⁰ i J. Mączyński¹⁰¹. Na 47 posiedzeniu 27 marca 1860 roku poproszono J. Głębockiego i P. Popiela¹⁰² jako członka Towarzystwa i urzędowego konserwatora pomników sztuki, aby – niezależnie od wyznaczonej komisji do restauracji pomników – jeszcze raz przyjrzyli się spalonym kościołom w Krakowie¹⁰³. Pomnik ciągle jednak pozostawał w stanie pierwotnego zabezpieczenia deskami, aż do 1861 roku, kiedy nowo powołana komisja uchwaliła jego restaurację i przeprowadziła ją.

E. Stehlikowi powierzono także restaurację pomnika Jana Wertematy i osadzenie płaskorzeźby w murze¹⁰⁴. Rozpoczął ją 30 maja 1859 roku¹⁰⁵. Prace polegały na odkrobianiu i odczyszczeniu samego pomnika, dorobieniu wszystkich brakujących części, odpolerowaniu marmurowej tablicy i odnowieniu 286 liter z ich wyzłoceniem, dwukrotnym upokostowaniu całego pomnika, dodaniu kamienia, kitów, sztyftów żelaznych i ołowianych¹⁰⁶. Kamieniarz wystawił za te prace rachunek 22 października 1859 roku na ogólną sumę 83 fl. 4kr, podczas gdy założono, że renowacja pomnika będzie kosztować 58 fl. 5 kr.¹⁰⁷

Towarzystwu nowy kierunek działania, wychodzący poza dotychczasową opiekę konserwatorską nad pomnikami pogorzałymi”, U. Bęczkowska, *Karol Kremer i krakowski Urząd Budownictwa*, op.cit., s. 183–184.

¹⁰⁰ Hipolit August Seredyński, ur. 29 VIII 1800 w Jaśle, zm. 17 IV 1874 w Krakowie. Członek czynny TNK (22 IV 1848). Pedagog, urzędnik oświaty, kolekcjoner.

¹⁰¹ Akta TNK, 119, s. 220 (k. 111).

¹⁰² Paweł Popiel, ur. 21 VII 1807 w Krakowie, zm. 6 III 1892 tamże. Członek czynny TNK (2 XII 1848). Ziemia- nin, polityk, publicysta, konserwator zabytków.

¹⁰³ Akta TNK, 120, s. 31 (k. 15v); por. ibidem, 135, s. 116 (k. 90).

¹⁰⁴ „Trwa ciągle pod kierunkiem archeologicznego Wydziału naprawa pomników uszkodzonych przez pożar przy Franciszkańskim kościele, jak to dowodzi pomnik Wertemy i Krasińskiego biskupa krakowskiego”, *Ostatnia mowa Franciszka Wężyka na Posiedzeniu publicznem C. K. Towarzystwa Naukowego w Krakowie wygłoszona dnia 25 Lutego przy zdaniu zarządu tegoż Towarzystwa – po urzędowaniu trzechletniem nowo-obranemu Prezesowi Drowi i Professorowi Uniwersytetu Jagiellońskiego Józefowi Majerowi*, „Rocznik TNK”, T. 4: 1860, s. 7.

¹⁰⁵ Akta TNK, 123, s. 38 (k. 19v).

¹⁰⁶ Ibidem, 134, s. 119–120 (k. 77–77v): Obliczenie kosztów wyrestaurowania pomnika Wertemy na korytarzu u XX. Franciszkanów przy wchodzie do kościoła. Koszt naprawy pomnika wyniósł 58 złr 5 kr., koszt osadzenia płaskorzeźby natomiast: 24 złr 99 kr.

¹⁰⁷ Ibidem.

⁹² Zygmunt Antoni Helcel, ur. 2 XI 1808 w Krakowie, zm. 31 III 1870 tamże. Członek czynny TNK (2 XII 1848). Profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, prawnik, historyk prawa, polityk, redaktor, publicysta.

⁹³ Józef Mączyński, ur. 3 I 1807 w Krakowie, zm. 13 X 1862 tamże. Członek czynny TNK (26 II 1857). Historyk Krakowa, pisarz, przedsiębiorca teatralny.

⁹⁴ Akta TNK, 119, s. 139 (k. 70v).

⁹⁵ Józef Teodor Głębocki, ur. 10 III 1806 w Bolesławiu, zm. 22 II 1886 w Chrzanowie. Członek czynny TNK (20 X 1848). Oficer, historyk wojskowości, filantrop.

⁹⁶ Akta TNK, 119, s. 142–143 (k. 72–72v).

⁹⁷ Ibidem, 10, s. 41 (k. 27); por. ibidem, 45, s. 17 (k. 14); ibidem, s. 36 (k. 28).

⁹⁸ Ibidem, 119, s. 100 (k. 51). W rzeczywistości chodzi o pomnik Marcina z Krakowa. Zapis świadczy o braku precyzji w określaniu konkretnych pomników.

⁹⁹ Ibidem, s. 17 (k. 9v). Jej pracę tak opisuje U. Bęczkowska: „Komisja zwróciła uwagę przede wszystkim na płyty nagrobne w posadzkach będące, sugerując wykonanie ich gipsowych odlewów, a wykraczając nieco poza zakres swoich obowiązków, zasygnalizowała konieczność odrestaurowania renesansowego pomnika Jana Cerasina Kirsteina, umieszczonego w zachodniej elewacji kościoła Mariackiego. Równocześnie członkowie komisji zadeklarowali gotowość opracowania stosownego projektu renowacji tego monumentu. W ten sposób nakreślili oni

W dniu 20 października komisja wyznaczona do kierowania odnowieniem pomników w spalonych kościołach poinformowała Oddział Archeologii i Sztuk Pięknych o przeprowadzonych renowacjach. Pomnik Jana Wertematy został naprawiony przez

dobienie różnych brakujących części w ornamentach piaskowcowych, przez odczyszczenie tarczy marmurowej, poźłobienie i wyzłoczenie łacińskiego napisu na niej będącego już nieczytelnego i przez pociągnięcie całego należytą barwą olejną. Stojący luźno i wystawiony na poniewierkę duży pomnik z piaskowca wyobrażający w płaskorzeźbie mężczyznę wielkości naturalnej w stroju wschodnim albo węgierskim (uważany podobno mylnie za pomnik Piekarza) ze względu na doskonałości rysunku i wykonania wstawiono naprzeciw okna w ścianę krużganku, oczyszczono z wapna i pyłu, zaprawiono szczyrby w ramach i na puszczoło olejem¹⁰⁸.

Z kolei 29 października 1859 roku poinformowano Komitet Towarzystwa o odebraniu tych prac¹⁰⁹. Ten zgodził się na wypłatę E. Stehlikowi żądanej kwoty¹¹⁰, co wykonawca pokwitował 3 listopada 1859 roku¹¹¹.

Ciekawa, a zarazem burzliwa była dyskusja nad restauracją pomników podczas 55 spotkania Oddziału Archeologii i Sztuk Pięknych, w dniu 20 lutego 1861 roku. J. Łepkowski zwrócił wówczas uwagę, że jednym z „głównych zadań Oddziału jest restauracja uszkodzonych pomników, dopóki na to jakiegokolwiek w rękach jego istnieje fundusz. Tymczasem fundusz ten nie jest wyczerpany, a działalność Oddziału w tym kierunku od jakiegoś czasu całkiem ustała”¹¹². Przyczyny takiego stanu rzeczy upatrywał w istnieniu dwóch komisji do restauracji pomników i niejasnym podziale zadań pomiędzy nimi. Ripostując, H. Seredyński oświadczył, że „pierwsza z tych komisji [do której i on należał] przekonała się na miejscu, iż u ks. Franciszkanów nie ma już żadnego pomnika kwalifikującego się do restauracji pod kierunkiem Oddziału”¹¹³ (sic!). Wówczas też posta-



5. Kraków, kościół św. Franciszka, epitafium Jana Wertematy, rys. Maksymilian Cercha, 1864; wg: *Pomniki Krakowa* Maksymiliana i Stanisława Cerchów, z tekstem dra Feliksa Koperskiego, t. 3, Kraków 1904

nowiono znieść obie komisje i wybrać nową „która by się rozpatrzyła w pomnikach kwalifikujących się do restauracji, w stanie funduszy na ten cel przeznaczonych, a pod dyspozycją Oddziału będących, i zażądała od artystów kosztorysów projektowanych restauracji”¹¹⁴. Nowy organ mieli tworzyć J. Łepkowski jako przewodniczący, H. Seredyński, F. Paszkowski, W. Łuszczkiewicz i J. Kremer¹¹⁵. Postanowiono wówczas także, „aby restauracja pomników w kościołach krakowskich spalonych, rozpoczęta gorliwością i pod prezydencją śp. Karola Kremera,

¹⁰⁸ Ibidem, 134, s. 94 (k. 61); ibidem, 119, s. 25 (k. 13v): Ustne sprawozdanie Komisyi wysadzonej do zawiadowania odnowieniem pomników uszkodzonych w krużgankach kościoła franciszkańskiego i dominikańskiego, uczynione dnia 20. października 1859 r. na posiedzeniu Oddziału.

¹⁰⁹ Ibidem, 134, s. 122 (k. 79).

¹¹⁰ Ibidem, 11, s. 39 (k. 22v); por. ibidem, 51, s. 110, 112 (k. 72, 74).

¹¹¹ Ibidem, 51, s. 115 (k. 75).

¹¹² Ibidem, 120, s. 73 (k. 36v).

¹¹³ Ibidem.

¹¹⁴ Ibidem, 120, s. 74 (k. 37).

¹¹⁵ Ibidem; zob. też 136, s. 26 (k. 20).

nadal prowadzona była aż do zupełnego wyczerpięcia funduszu przez Komitet Pogorzeli na ten cel przeznaczonego¹¹⁶.

W dniu 29 listopada 1861 roku J. Łepkowski zawiadomił gwardiana klasztoru, o. Damazego Zielewicz, iż komisja pomników 2 grudnia zbada stan nagrobka Mateusza z Krakowa celem jego restauracji¹¹⁷. Jeszcze tego samego dnia podjęto uchwałę w trzech sprawach dotyczących kościoła franciszkanów. Komisja postanowiła odrestaurować „zniszczony pożarem nagrobek mnicha w r. 1494 zmarłego, poruczając rzeźbiarzowi p. Edwardowi Stehlikowi złożenie kosztorysu w tej sprawie, z wyłączeniem pokostowania pomnika tego kolorem szarokamienym, jak również odpowiedniego mu nagrobka Władysława Xcia Kaliskiego, co wejśćby mogło w koszt fundacyi W. Ołtarza przez hr. Arturów Potocką podejmowane”¹¹⁸.

Techniczny nadzór nad tą pracą miał sprawować Władysław Łuszczkiewicz¹¹⁹, wykorzystując do tego zrobiony przez siebie zaraz po pożarze rysunek pomnika Mateusza z Krakowa i jego drzeworyt w „Bibliotece Warszawskiej w t. II z r. 1842 zamieszczonego”¹²⁰. Kosztorys i opis planowanej pracy E. Stehlik przedstawił niebawem, bo już 8 grudnia 1861 roku¹²¹, w dwóch wersjach. Pierwsza zakładała, że wszystkie zachowane części, które odpadły od figury, zostaną przymocowane, a brakujące dorobione według rysunku. Rama otaczająca posąg i znajdujący się na niej napis będą wzmocnione, rzeźbiarz miał też uzupełnić brakujące litery. Przed pomnikiem miała się znaleźć żelazna poręcz, podobna do tej przed pomnikiem Władysława, księcia kaliskiego. Całość tych prac miała kosztować 60 florenów austriackich. W drugiej wersji Stehlik zakładał podobną naprawę, proponując dodatkowo wyrzucenie starej, ledwo trzymającej się ramy i zrobienie jej wiernej kopii wraz z odtworzeniem napisu. Jego zdaniem ta wersja byłaby lepsza dla „umocnienia tejże figury”. Praca ta

miała kosztować 120 fl. W dniu 18 grudnia 1861 roku J. Łepkowski informował Komitet, że „komisja restauracji pomników uchwaliła z naglących powodów zająć się naprawą pomnika Mateusza z Krakowa, co przyjęto do wiadomości i postanowiono zapłacić za wykonaną pracę”¹²². Dwa dni później Oddział Archeologii i Sztuk Pięknych zdecydował, że będzie to pierwszy wariant restauracji tego pomnika¹²³, aby już 10 kwietnia 1862 uchwalić poddanie pod zatwierdzenie Komitetu złożone „przez komisję restauracyjną kosztorysy odnowienia pomnika Mateusza z Krakowa u oo. franciszkanów”¹²⁴.

Widać w tych działaniach pewien pośpiech. Być może wynikał on z owych tajemniczych „naglących powodów”. Ich wyjaśnienie przyniosło 64 posiedzenie Oddziału, w dniu 20 grudnia 1862 roku, na którym wyszło na jaw, iż „Komissya restauracyjna odbyła nadzwyczajne posiedzenie, a to z powodu, iż przy wybieraniu zasłony z desek przed świeżo ukończonym ołtarzem wielkim w kościele franciszkanów, pomnik Mateusza z Krakowa bardzo uszkodzony został. Że zaś pomnik należy do najstarszych zabytków[...] Komissya więc uchwaliła jego restaurację, do której P. Stehlik dał 2 projekta”¹²⁵. W. Łuszczkiewicz natomiast w swoim *Sprawozdaniu z działań Oddziału Archeologii i Sztuk Pięknych w latach 1862–1864* podał, że pomnik ten „pożarem był zniszczony i mimo założenia go deskami rozsypał się w kawałki”¹²⁶. Nic przeto dziwnego, że wymagał natychmiastowej interwencji. Komitet TNK został o tym powiadomiony pismem z 9 maja 1862 roku¹²⁷. Na 69 posiedzeniu Oddziału Archeologicznego i Sztuk Pięknych 29 czerwca 1862 roku prezes Oddziału F. Paszkowski poinformował, że Komitet zatwierdził restaurację pomnika Mateusza z Krakowa¹²⁸.

Praca nad nim postępowała szybko, skoro już 20 grudnia 1862 roku Łuszczkiewicz oświadczył: „pomnik Mateusza z Krakowa już ukończony, tylko go upokostować”. Zauważył też i zasugerował: „na tym pomniku napis tylko od góry czytelny, reszta zatarta, więc tak go pozostawić wypada”. Oddział zgodził

¹¹⁶ Ibidem, 136, s. 26 (k. 20); odnośnie do tej uchwały Oddziału Komitet Towarzystwa powołał swoją komisję w składzie: Kopta, Kremer, Łepkowski, ibidem, 121, s. 14 (k. 6).

¹¹⁷ Akta Konwentu Krakowskiego [1860–1879], AFK, sygn. AK-III-19, s. 37; A. Karwacki, „Materiały do historii”, op.cit., s. 204.

¹¹⁸ Akta TNK, 137, s. 51 (k.46).

¹¹⁹ Władysław Łuszczkiewicz, ur. 3 IX 1828 w Krakowie, zm. 23 V 1900 tamże. Członek czynny (27 X 1860). Profesor Szkoły Sztuk Pięknych w Krakowie. Artysta malarz, historyk sztuki, nauczyciel.

¹²⁰ Akta TNK, 137, s. 51 (k. 46).

¹²¹ Ibidem, 121, s. 15 (k. 6v).

¹²² Akta TNK, 11, s. 83 (k. 60v).

¹²³ Ibidem, 121, s. 15 (k. 6v); ibidem, 64, s. 18 (k. 16); ibidem, 137, s. 55 (k. 50).

¹²⁴ Ibidem, 121, s. 28 (k. 13).

¹²⁵ Ibidem, 121, s. 15 (k. 6v).

¹²⁶ Władysław Łuszczkiewicz, *Sprawozdanie z działań Oddziału Archeologii i Sztuk Pięknych w latach 1862, 1863, 1864*, Akta TNK, 141, s. 73.

¹²⁷ Ibidem, 62, s. 156 (k. 106); por. ibidem, 11, s. 93 (k. 70v).

¹²⁸ Ibidem, 121, s. 33 (k. 15v); ibidem, 138, s. 33 (k. 26).



6. Kraków, kościół św. Franciszka, pomnik Marcina z Krakowa, fot. Ignacy Krieger, 1880–1895; wg: Iwona Kęder, Waldemar Komorowski, *Ikonoografia placu Wszystkich Świętych oraz ulic Franciszkańskiej, Poselskiej, Senackiej i Kanoniczej w Krakowie*, Katalog Widoków Krakowa, t. 4, Kraków 2007

się z jego zdaniem i postanowił zakończyć prace na tym etapie, ewentualną dalszą restaurację przekazać zaś franciszkanom.

W dniu 14 lutego 1863 roku komisja złożona z J. Łepkowskiego, H. Seredyńskiego, W. Łuszczkiewicza i E. Stehlika jako wykonawcy dokonała odbioru odrestaurowanego pomnika. W protokole odbiorczym napisano:

Pomnik Mateusza czy Marcina z Krakowa pożarem znacznie uszkodzony, rozsypał się zupełnie przed dwoma laty; zebrane kawałki przechowane zostały w zakrystyi. Komissya restauracyjna przyjęła system restauracji zachowawczej tego pomnika potwierdzony uchwałą Oddziału Archeologii i Sztuk z d. 20 grudnia 1861 i polecony Panu Stehlik do wykonania. Trudna ta praca uskuteczniłą została z całą sumiennością i przedstawia obecnie pomnik ten całość doskonale znamionujący dawny charakter stylu tego zabytku tem ważniejszego że łączy się z nim niezbadana dotąd historia grobowca Bolesławowego¹²⁹.

¹²⁹ Ibidem, 64, s. 25–26 (k. 23–23v).

Restauracja ta była możliwa dzięki „rysunkom tego pomnika w stanie dawniejszym, że restauracja wypadła pomyślnie, a pomnik mieści się tam, gdzie był pierwiej, tj. po prawej ręce ołtarza Wielkiego”¹³⁰. W dniu 21 lutego 1863 Stehlik kwitował odebrane wynagrodzenie za pracę w wysokości 60 fl.¹³¹

Dodatkowo komisja zażądała „aby ornament gipsowy, który zakrył lewą krawędź nagrobka Xcia Władysława kaliskiego, tyle mógł być przez wycięcie jednej wiązki laskowania zmniejszonym, iżby pomnik cały był widocznym”¹³².

RESTAURACJA PORTRETÓW BISKUPÓW KRAKOWSKICH

Bardzo wczesnie przystąpiono także do zabezpieczenia wizerunków biskupów krakowskich znajdujących się w krużgankach franciszkańskich. Już 29 listopada 1850 sekretarz Komitetu Archeologicznego informował, iż „oddano 3 obrazy starożytne biskupów krakowskich, mianowicie Ś. Stanisława Szczepanowskiego – Piotra Tomickiego – Samuela Maciejowskiego malarzowi panu Cholewiczowi do odrestaurowania”¹³³. Praca ta miała kosztować 155 złr¹³⁴. Wykonując tę pracę, Józef Cholewicz pokleił obraz św. Stanisława i bpa Maciejowskiego. Na wszystkich pozłocił całe tło (mniej złocenia u Maciejowskiego), zdjął stary werniks, pokitował dziury i braki, wyrównał kolorystycznie i przewerniksował¹³⁵.

Dalsze obrazy do restauracji postanowiono wyznaczyć wkrótce, po ich uprzednim obejrzeniu w spalonych kościołach. Zanim do tego doszło, 7 marca 1851 roku przyjęto na posiedzeniu Komitetu Archeologicznego wysuniętą przez J. Cholewicza propozycję restauracji czterech portretów biskupów. W dniu 8 kwietnia zatwierdzono natomiast przedstawioną przez K. Kremiera ugodę na tę pracę¹³⁶. Były to obrazy biskupów Jana Choińskiego, Piotra

¹³⁰ Ibidem, 141, s. 73 (k. 45).

¹³¹ Ibidem, 64, s. 28 (k. 25).

¹³² Ibidem, 137, s. 51 (k. 46).

¹³³ Ibidem, 119, s. 26 (k. 14).

¹³⁴ Ibidem, s. 28 (k. 15); dnia 14 sierpnia 1851 otrzymał 395 złr „za restaurację obrazów z ogorziałych kościołów krakowskich, mianowicie zaś według ugody dnia 28 stycznia b. r. przypadało mi 195, według ugody z dnia 1 marca b. r. 200”, ibidem, 148, s. 49 (k. 44); por. ibidem, 55, s. 8 (k. 7).

¹³⁵ Ibidem, 148, s. 50 (k. 45): Obrachowanie kosztów na wyrestaurowanie obrazów od xx. Franciszkanów.

¹³⁶ Ibidem 119, s. 41 (k. 21v). Umowa przewidywała koszt tej restauracji na 200 złr.

Gamrata, wizerunek bez napisu (bpa Latańskiego), a także obraz *Rodzina Święta*¹³⁷. Obraz Choińskiego został poklejony, naprawiono jego kolumny po bokach, tło wyzłocono, dodano w znacznej części nowy napis, a na całym obrazie odrestaurowano odpadający grunt. Po odnowieniu dzieło zostało na nowo powleczone werniksem. Podobnej odnowie miał być poddany portret bpa Gamrata, z wyjątkiem rzeźbionych w gruncie, złożonych kolumn. Były one bardzo uszkodzone. Obraz bpa Latańskiego odrestaurowano w ten sam sposób, nie było jednak potrzeby jego ponownego sklejanie.

Na 15 posiedzeniu Komitetu Archeologicznego 10 lipca 1851 roku sekretarz złożył spis portretów wymagających renowacji. Wówczas też wyznaczono specjalną komisję do ich dalszej oceny i wyboru. W jej skład weszli: A. Wysocki, T. Żebrowski i K. Kremer¹³⁸.

W sierpniu 1851 roku J. Cholewicz zobowiązał się z kolei wyremontować portrety biskupów Padniewskiego i Zebrzydowskiego¹³⁹, za co dnia 28 marca 1852 pobrał od TNK 135 złr¹⁴⁰.

Wraz z restauracją obrazów Towarzystwo Naukowe Krakowskie zadbało o ich właściwą oprawę i ponowne rozmieszczenie w krużgankach klasztornych. Ponieważ większość tych wizerunków nie miała ram lub były one bardzo zniszczone, postarano się o wykonanie nowych. Pracę tę wpięrow zlecono H. Müllerowi, który 15 marca 1851 roku wystawił rachunek na 33 złr 55 kr. za zrobienie ośmiu ram z listwy prostej i zaokrąglonej¹⁴¹, a 28 października kwitował odbiór zapłaty¹⁴². Były to ramy do portretów biskupów: św. Stanisława, Tomickiego, Maciejowskiego, Chojeńskiego, Gamrata, Latańskiego, oraz dwóch innych obrazów¹⁴³. Ramy te poborował

i pozłocił Marcin Leszczyński, za co TNK zapłaciło mu 121 złr 30 kr.¹⁴⁴ Tak samo odnowił on ramy do wizerunku biskupa Padniewskiego oraz naprawił starą ramę portretu biskupa Zebrzydowskiego¹⁴⁵. Wreszcie obrazy św. Stanisława, biskupa Gamrata, Maciejowskiego, Tomickiego, Latańskiego i inne zostały powieszone przez Karola Barańskiego w krużgankach, za co wystawił rachunek na 17 złr 18 kr.¹⁴⁶

W dniu 4 sierpnia 1851 roku, na 16 posiedzeniu Komitetu Archeologicznego sekretarz informował, że już „z obrazów wyrestaurowano obrazy biskupów krakowskich Sgo Stanisława, Tomickiego, Maciejowskiego Samuela, Choińskiego, Gamrata, Latańskiego [...] do tych wszystkich obrazów sprawiono ramy brązowane, w części złożone”¹⁴⁷. Przedłożył także w imieniu komisji do tego wyznaczonej „resztę wizerunków biskupów krakowskich w krużgankach franciszkańskich będących”, które powinny być odnowione. Postanowiono je restaurować. Koszty tego etapu renowacji obrazów zestawiono w sprawozdaniu „Obliczenie kosztów dotąd poniesionych na ocalenie pomników i pamiątek historycznych w ogorzałych kościołach krakowskich się znajdujących” z dnia 20 grudnia 1851 roku¹⁴⁸.

historycznych w ogorzałych kościołach krakowskich się znajdujących.

¹⁴⁴ Ibidem, 148, s. 34 (k. 30v): Obliczenie kosztów dotąd poniesionych na ocalenie pomników i pamiątek historycznych w ogorzałych kościołach krakowskich się znajdujących; por. ibidem, 148, s. 54 (k. 53).

¹⁴⁵ Ibidem, 148, s. 62 (k. 66): Drugi rachunek z wydatków poczynionych na wyrestaurowanie zabytków sztuki, poniszczonych w kościołach ogorzałych krakowskich, d. 19 listopada 1853r.; por. ibidem, 148, s. 66 (k. 68).

¹⁴⁶ Ibidem, s. 55 (k. 55): Kwit na złr 17 kr. 18 z dnia 18 września 1851.

¹⁴⁷ Ibidem, 119, s. 60 (k. 31). W tym sprawozdaniu mowa jest jeszcze o dwóch obrazach: „obraz Zbawiciela świata na desce malowany, obraz Stej Rodziny”.

¹⁴⁸ Według ww. zestawienia z dnia 20 grudnia 1851 r. TNK do tego czasu wydało: „Panu Cholewiczowi przypadło według obliczenia przedwstępnego z dnia 28 stycznia 1851 za wyrestaurowanie obrazu Biskupa Sgo Stanisława 65 Reńskich, Biskupa Tomickiego 30, Biskupa Maciejowskiego 40. Według ugody z dnia 1 Marca 1851 za wyrestaurowanie obrazu Biskupa Chojeńskiego 65, Gamrata 60, Latańskiego 45, obrazu Rodziny Świętej 30. Panu Cholewiczowi według kwitu z dnia 14 sierpnia 1851 zapłacono 395 złr.

Panu Müllerowi stolarzowi za zrobienie ram do obrazów powyższych według obrachowania szczegółowego na kwiecie przypadło 33 złr 55 kr. i według kwitu z dnia 16 marca r. b. zapłacono 33 złr 55kr. [...] Panu Leszczyńskiemu za ubrązowanie i pozłocenie ram 9-ciu, z których 8 nowych, a jedna stara wynoszących razem 108 łokcie

¹³⁷ Ibidem 119, s. 41 (k. 21v); por. ibidem, 55, s. 8 (k. 7): Rachunek. Jest tu mowa także o *Rodzinie Świętej*, ale nie wiadomo, o jaki obraz może chodzić. Dokumenty bowiem wymieniają *Rodzinę* i *Zbawiciela świata* raz jako obrazy franciszkańskie, drugi raz jako dominikańskie. Zdaniem J. Dużyka i A. Treiderowej tylko obraz *Rodzina Święta* został odnowiony w r. 1851 przez J. Cholewicza, J. Dużyk, A. Treiderowa, *Zagadnienie opieki*, op.cit., s. 255.

¹³⁸ Akta TNK, 119, s. 53 (k. 27v).

¹³⁹ Ibidem, 148, s. 68 (k. 71).

¹⁴⁰ Ibidem, s. 62 (k. 66): Drugi rachunek z wydatków poczynionych na wyrestaurowanie zabytków sztuki, poniszczonych w kościołach ogorzałych krakowskich, d. 19 listopada 1853 r.; Ibidem, s. 67 (k. 70v).

¹⁴¹ Ibidem, 148, s. 52 (k. 49).

¹⁴² Ibidem, s. 59 (k. 63).

¹⁴³ Ibidem, 148, s. 33–34 (k. 30–30v): Obliczenie kosztów dotąd poniesionych na ocalenie pomników i pamiątek

Dalsze prace nad kolekcją portretów biskupów krakowskich w krągankach franciszkańskich rozpoczęły się od zwrócenia uwagi przez przewodniczącego (w zastępstwie: Lucjan Siemieński) Komitetu Archeologicznego i Oddziału Archeologii i Sztuk Pięknych na 19 posiedzeniu 20 lipca 1857 roku, że wyremontowane obrazy należałoby powiesić, a brakujące podpisy uzupełnić. W ramach galerii biskupów w krągankach franciszkańskich znajdowało się wówczas dwadzieścia osiem portretów¹⁴⁹, z których szesnaście nie miało podpisów¹⁵⁰. W tym celu powołano komisję złożoną z ks. A. Jakubowskiego, J. Mączyńskiego i K. Kremera¹⁵¹.

Wkrótce rozpoczęto prace. Przede wszystkim przygotowano brakujące podpisy. Na 21 posiedzeniu Oddziału Archeologii i Sztuk Pięknych przyjęto, że będą one zawierać: „imię i nazwisko, rok urodzenia, wstąpienia na stolicę biskupią i rok śmierci lub przejścia na inne biskupstwo. Postanowiono także, że zostaną umieszczone na tablicach z desek dębowych, pokostowanych z czarnymi literami. Ich brzmienie przedstawił Oddziałowi ks. A. Jakubowski¹⁵². O dalszym brzmieniu inskrypcji miała de-

cydować komisja wyznaczona do restauracji obrazów¹⁵³. Starano się przy tym dotrzeć do wszystkich danych na temat wyglądu i treści napisów, porównać je i zweryfikować. W tym celu zwrócono się o materiały do Zakładu Narodowego im. Ossolińskich z prośbą o kopie dawnych napisów i weryfikowano je z innymi dostępnymi informacjami na ten temat¹⁵⁴, np. z opracowaniem Konstantego Hoszowskiego¹⁵⁵ pt. „Żywot Andrzeja Zawiszy Trzebieckiego biskupa krakowskiego i księcia siewierskiego”, gdzie „od s. 326 do 339 przebiega nazwy, daty itp. Biskupów Krakowskich w krągankach Franciszkańskich (podając rozmaite sprostowania?)”¹⁵⁶. Na wniosek senatora K. Hoszowskiego postanowiono zmienić błędny podpis pod portretem biskupa Trzebieckiego¹⁵⁷. Prace przeciągały się. Ostatecznie napisy uzupełniono w oparciu o ich odpisy przechowywane w Bibliotece Zakładu im. Ossolińskich we Lwowie¹⁵⁸.

num 1837. Postea Archiepiscopus Gnesnensis, obit Anno 1540. – PADNIEWSKI Philippus stemmatis Nowina. Episcopus Cracoviensis ab Anno 1560 ad Annum 1572. – MACIEJOWSKI Bernardus stemmatis Ciołek S.R.E. Cardinalis. Episcopus Cracoviensis ab Anno 1600 ad Annum 1606, ab Anno 1606 Archiepiscopus Gnesnensis, obiit Cracoviae 1608 anno. – TYLICKI Petrus stemmatis Lubicz. Episcopus Cracoviensis ab Anno 1608 ad Annum 1616. – SZYSZKOWSKI Martinus de stemmate Ostoja. Episcopus Cracoviensis ab Anno 1616 ad Annum 1630. – LIPSKI Andrea de stemmate Grabie. Episcopatum Cracoviensem suscepit Anno D. 1631 et in eodem Anno vivere dexiit. – Joannes ALBERTUS Princeps Regis, Sigismundi III et Constanciae Austriacae filius, S.R.E. Cardinalis. Episcopus Cracoviensis ab Anno 1632 ad Annum 1634. – ZADZIK Jacobus de stemmate Korab. Episcopus Cracoviensis ab Anno 1636 ad Annum 1642. – GĘBICKI Petrus de stemmate Nałęcz. Episcopus Cracoviensis ab Anno 1642 ad Annum 1657. – TRZEBICKI Andreas de stemmate Łabędź. Episcopus Cracoviensis ab Anno 1657 ad Annum 1679. – DĄBSKI Stanislaus de stemmate Godziemba. Episcopus Cracoviensis. Consecratus circa 1700, hoc ipso Annum vitam finivit. – DÖNHOF Georgius Apri Capite pro stemmate Insignis. Episcopus Cracoviensis ab Anno 1701 ad Annum 1702. – SZANIAWSKI Constantinus Felicianus de stemmate Junosza. Episcopus Cracoviensis ab Anno 1720 ad Annum 1732. – LIPSKI Joannes Alexander de stemmate Grabia S.R.E. Cardinalis. Episcopus Cracoviensis ab Anno 1732 ad annum 1746”. ibidem, 130, s. 67–69 (k. 53–54).

¹⁵³ Ibidem, 119, s. 160 (k. 81).

¹⁵⁴ Ibidem, 120, s. 60 (k. 30).

¹⁵⁵ Konstanty Hoszowski, ur. 5 IV 1805 w Kamionce Wołoskiej, zm. 25 VIII 1884 w Chełmie. Członek czynny TNK (15 VI 1857). Sędzia, urzędnik i polityk krakowski, filantrop, historyk.

¹⁵⁶ Akta TNK, 135, s. 128 (k. 103).

¹⁵⁷ Ibidem, 121, s. 101 (k. 49v).

¹⁵⁸ „Rocznik TNK”, T. 28: 1861, s. 15; por. J. Dużyk, A. Treiderowa, *Zagadnienie opieki*, op.cit., s. 255.

po Reńskiemu 7,5 krajcara należy się 121 złr 30 kr. Według kwitu z dnia 17 sierpnia r. b. zapłacono 121 złr 30 kr. Panu Karolowi Barańskiemu za robotę ślusarską około przybicia ram i ich okucia od każdej po 2 Ren. 6 kr., a zatem od 8 ram przypada 16 złr 48 kr., od jednej mniejszej 30 kr., razem należy się 17 złr 18 kr., a według kwitu z dnia 18 września r. b. zapłacono 17 złr 18 kr.”. Ibidem, 148, s. 33–34 (k. 30–30v).

¹⁴⁹ „Nazwiska Biskupów krakowskich, których wizerunki w krągankach franciszkańskich obecnie się znajdują: 1. Sty Stanisław – bez podpisu, 2. Konarski – bez podpisu, 3. Tomicki (z Łodzią) – bez podpisu, 4. Choiński, 5. Gamrat, 6. Samuel Maciejowski, 7. Zebrzydowski, 8. Padniewski – bez podpisu, 9. Krasieński, 10. Myszkowski, 11. Radziwiłł, 12. Bernard Maciejowski – bez podpisu, 13. Tylicki – bez podpisu, 14. Szyszkowski – bez podpisu, 15. Andrzej Lipski – bez podpisu, 16. Jan Albrecht – bez podpisu, 17. Zadzik (Korab) – bez podpisu, 18. Gembicki (Nałęcz) – bez podpisu, 19. Trzebiecki – bez podpisu, 20. Małachowski, 21. Dąbski – bez podpisu, 22. Denhoff – bez podpisu, 23. Szaniawski – bez podpisu, 24. Lipski, 25. Załuski, 26. Sołtyk, 27. Łubieński; 28. Latański” (trzej ostatni dopisani ołówkiem). Ibidem 130, s. 51 (k. 39v).

¹⁵⁰ Ibidem.

¹⁵¹ Ibidem, 119, s. 130 (k. 66).

¹⁵² „S. STANISLAUS Episcopus at Martir. Ab Anno 1072 ad Annum 1079 Episcopus Cracoviensis. – KONARSKI Joannes Stanislaus Habdank. Episcopus Cracoviensis ab Anno 1503 ad Annum 1525. – TOMICKI Petrus de stemmate Navis (Łodzią). Episcopus Cracoviensis ab Anno 1525 ad Annum 1535. – Joannes LATALSKI stemmatis Sulima. Episcopus Cracoviensis ab Anno 1535 ad An-

Postanowiono także wieszać obrazy bezpośrednio po renowacji i w miarę możliwości w porządku chronologicznym¹⁵⁹. Do przeprowadzenia tego zamysłu zaangażowano malarza, stolarza i ślusarza. Zabezpieczono też środki finansowe na rozpoczęcie tych prac¹⁶⁰.

Należy zauważyć, że działania restauracyjne były wykonane nie całkiem prawidłowo. Zauważono bowiem, że sześć portretów konserwowanych przez Cholewicza uległo po pewnym czasie uszkodzeniu. Zwrócono się więc do malarza Ludwika Łepkowskiego o ekspertyzę w tej sprawie. Ten orzekł:

Psują się obrazy z tych powodów: że przed restauracją nie były dostatecznie wysuszone, że je restaurowano olejnie, a nie przeistoczono pierwotne na malowanie olejne napojeniem pokostem do sucha, że wreszcie nie są ze strony odwrotnej mocnymi listwami dobrze spojone, a na koniec niektóre mają ramy, ale obrazy z nich wyjęto. Należy więc: naparzywszy odwrotne strony, w ramy obrazy mocno zbić i w suche zupełnie miejsce wstawić na czas jakiś, co przez tą operację odpadnie naprawić, dla uratowania tej restauracji pochować ją kilkakrotnie należy, aby malowanie kleiste przerobić przeciwieństwo na olejne. Wreszcie co najważniejsze: z odwrotnej strony wypadła zabezpieczyć je od wpływu wilgoci i dalszego wichrowania przeciągnięciem desek kompozycją oleju, gipsu i przyprawy od robactwa chroniącej. Zastanawiałem się nad tym, sam doświadczałem wiele i od Pana Lessera zaciągałem rady [...]»¹⁶¹.

W dniu 23 listopada 1857 roku swoją ofertę na „roboty napisów”¹⁶² złożył Janikowski, polecany przez L. Łepkowskiego¹⁶³. Zobowiązał się uzupełnić tablice lakierem złotawym kopalowym i farbą. Litery miały być czarne, dwukrotnie malowane. Pracę wycenił na 41 złr 45 kr. Jego ofertę przedstawiono na 23 posiedzeniu Oddziału Archeologicznego i Sztuk Pięknych i uznano ją za zbyt wygórowaną¹⁶⁴. Janikowskiemu powierzono tylko oczyszczenie portretów biskupów Jana Alberta i Szaniawskiego, zgodnie z deklaracją z 19 czerwca 1858 roku¹⁶⁵, wypłacono mu za to 10 złr 50 kr¹⁶⁶, co potwierdza kwit z 8 lipca

1859 roku¹⁶⁷. Komitet TNK na posiedzeniu 29 października 1859 roku zatwierdził ten wydatek¹⁶⁸. Janikowski pracował także przy innych wizerunkach biskupów. Wykonał osiemnaście podpisów, za co otrzymał 20 czerwca 1858 roku kwotę 45 fl. 15 kr.¹⁶⁹ Dodatkowo za „różne roboty koło okna, zawieszenie i oczyszczenie obrazów [...] przypadło temuż Janikowskiemu 90 fl. 48 kr.”¹⁷⁰ W tym mieściło się także odczyszczenie portretów Maciejowskiego i Tylickiego, odrestaurowanie obrazu Lipskiego, dopisanie liter i odnowienie tła portretu Trzebieckiego¹⁷¹.

Było to zgodne z jego deklaracją z 20 lipca 1868 roku, kiedy zobowiązał się „3 obrazy nowo zawiesić, 4 zawieszonych na inne miejsce zawiesić, 7 zdjęć, okuciem wzmocnić i na powrót zawiesić”¹⁷². Praca ta miała być wykonana od 15 do 27 kwietnia¹⁷³ (kwit z d. 29 sierpnia 1859 r.)

Paweł Łabajewski, stolarz, wykonał natomiast nowe ramy do obrazów, a mniej uszkodzone naprawił. W dniu 14 listopada 1857 roku wystawił rachunek i pokwitowanie za naprawę ram, przybicie ich do blejtramów i zawieszenie obrazów na 11 złr¹⁷⁴. Otrzymał ponadto 28 fl. za sześć tablic jesionowych do napisów pod obrazy, dwie wycięte lipowe i za jedną dorobioną później¹⁷⁴. W dniu 20 czerwca 1858 roku wystawił rachunek za wykonanie tych prac, o czym K. Kremer poinformował Oddział w piśmie z 18 października 1859 roku¹⁷⁵.

Szczególnie ciekawa jest restauracja portretu bpa Załuskiego. Powierzono ją malarzowi Wojciechowi Eljaszowi. Ten wykonał ją bardzo starannie, co wzbudziło pewne kontrowersje. Oskarżono go, że przemalował obraz. Artysta bronił się i zażądał od Towarzystwa jasnego wypowiedzenia się w tej kwe-

¹⁵⁹ Akta TNK, 119, s. 134 (k. 68).

¹⁶⁰ Ibidem, 45, s. 66 (k. 47): List J. Łepkowskiego, sekretarza Oddziału, do Prezesa Towarzystwa.

¹⁶¹ Ibidem, 129, s. 65 (k. 40).

¹⁶² Ibidem, 130, s. 49 (k. 38).

¹⁶³ J. Dużyk, A. Treiderowa, *Zagadnienie opieki*, op.cit., s. 255.

¹⁶⁴ Akta TNK, 119, s. 144 (k. 73).

¹⁶⁵ Ibidem, 131, s. 12 (k. 7).

¹⁶⁶ Ibidem, 134, s. 103 (k. 66).

¹⁶⁷ Ibidem, 51, s. 116 (k. 77).

¹⁶⁸ Ibidem, 11, s. 39; por. ibidem, 51, s. 110, 112 (k. 72, 74).

¹⁶⁹ Ibidem, 134, s. 103 (k. 66): Pismo Księżarskiego z d. 25 sierpnia 1859 do Oddziału Archeologii i Sztuk Pięknych; ibidem, s. 105 (k. 68): List Karola Kremera do Oddziału Archeologii i Sztuk Pięknych; ibidem, 130, s. 120 (k. 99): Kwit.

¹⁷⁰ Ibidem, 134, s. 106 (k. 68v); por. ibidem, s. 41, 44 (k. 27, 29); ibidem, 50, s. 110 (k. 73); ibidem, s. 114 (k. 77); ibidem, 51, s. 114 (k. 75).

¹⁷¹ Ibidem, 134, s. 111 (k. 71); por. ibidem, 134, s. 43 (k. 28): Kwit.

¹⁷² Ibidem, 134, s. 44 (k. 29).

¹⁷³ Ibidem, 131, s. 27 (k. 18); por. ibidem, 134, s. 105 (k. 68).

¹⁷⁴ Ibidem 134, s. 105 (k. 68); por. ibidem, 131, s. 1 (k. 1): Kwit.

¹⁷⁵ Ibidem, 134, s. 105 (k. 68).

stii, sumiennego zbadania sprawy i „stanowczego wyroku o niewinności i sumienności”¹⁷⁶ oraz odpowiedzi na pytanie „czyli pogłoska jakoby miał podstawić nowy obraz zamiast dawnego Biskupa Załuskiego (z koryt. XX. Franci. w Krak.), lub też tenże dawny przemalować zamiast go zrestaurować, jest fałszem lub prawdą”¹⁷⁷. Powołano komisję do rozpoznania tej sprawy w składzie: L. Siemieński, J. Paszkowski, Jan N. Bizański¹⁷⁸ i Jan Radziwiński¹⁷⁹. Zbadała ona portret i wydała orzeczenie, że pierwotna substancja obrazu nie została naruszona. Obraz tylko „z taką biegiłością i starannością oczyszczony został, że nieznawca w sztuce malarskiej mógłby go wziąć za świeże malowanie”¹⁸⁰. Orzeczono jednocześnie, że obraz „jest oryginalnym dziełem, a nie kopią” (z opinii J. Radziwińskiego)¹⁸¹.

Portrety odnawiano nie tylko na koszt Towarzystwa, starano się także o inne środki, poszukując ich przede wszystkim wśród krewnych biskupów, których portrety wisiały w galerii w krużgankach franciszkańskich. Zabiegi te dotyczyły niekiedy także uzupełnienia galerii o wizerunki, których brakowało. Podjęto więc starania o odzyskanie lub wykonanie portretów Gawrońskiego, Turskiego, Woronicza i Skórkowskiego.

Podczas 21 posiedzenia Oddziału 20 października 1857 roku „Kolega Mączyński oświadczył, iż ma nadzieję, że pułkownik Franciszek Gawroński dostarczy do tego zbioru wizerunków portret biskupa Gawrońskiego; również ma nadzieję otrzymania od rodziny portretu biskupa Turskiego. Prezes Towarzystwa oznajmił, iż wystara się o portret Biskupa Woronicza, a przewodniczący Oddziału, Popiel, to

uczynić przyrzekł co do portretu Biskupa Skórkowskiego”¹⁸².

W dniu 20 listopada 1857 Oddział Archeologii i Sztuk Pięknych został powiadomiony, że Ludwik hr. Krasieński zamierza ponieść koszty renowacji portretu biskupa Krasieńskiego i sprawić do obrazu odpowiednio bogatą ramę, której rysunek wykonał Księżarski¹⁸³. Hrabia o tym przyrzeczeniu nie zapomniał. W lipcu 1859 roku donosił bowiem Oddziałowi Stanisław Dutkiewicz, że hr. Krasieński prosił o „przystąpienie niezwłoczne do wyrestaurowania obrazu Biskupa Krasieńskiego w kościele Franciszkanów, koszta zaś na przedmiot ten potrzebne on natychmiast po zawiadomieniu nadesłę”¹⁸⁴. Wkrótce przystąpiono do pracy. W październiku F. Księżarski podał „Kosztorys na sprawienie ram do portretu biskupa Krasieńskiego”:

[...] z drzewa sosnowego, składających się z podstawy na kroksztynach, pod którą umieszczoną będzie tarcza napisowa – z 2ch kolumn żłobkowanych korynckich wystających z pilastrami 2ma za temiz – z ornamentów bocznych, z frontonem, na którym 2 aniołków trzymać mają tarczę herbową, oraz ram z ornamentem rznietym. Pokostowanie ram na kolor drzewa – wraz z wyzłoceniem liści kroksztynowych, tarczy z napisem-ornamentem między temi – ornamentów bocznych, baz i kapiteli kolumn, tarczy frontowej wraz aniołkami, listewek gzesmu, architrawu i fryzu, tudzież listewek między żłobkami kolumn¹⁸⁵.

Rachunek na 925 fl. przewidywał także odrestaurowanie obrazu i umieszczenie go na hakach w nowych ramach na ścianie¹⁸⁶. Rysunek i kosztorys Księżarski wysłał hrabiemu, ale nie doczekał się odpowiedzi, dlatego napisał jeszcze raz 28 grudnia 1859 roku, prosząc o potwierdzenie lub zaprzeczenie złożonej wcześniej deklaracji¹⁸⁷. Oddział Archeologii i Sztuk Pięknych przyjął do wiadomości kosztorys i był gotów podjąć się prowadzenia tej restauracji w porozumieniu z rodziną Krasieńskich. Na 41 posiedzeniu, po dyskusji, Marcin Strzelbicki na prośbę Oddziału miał podjąć w tej kwestii rozmo-

¹⁷⁶ Ibidem, 130, s. 102 (k. 85). Była to już druga prośba W. Eljasza. Pierwszą złożył 14 grudnia 1857 r., ale zwrócono mu ją, ponieważ nie znaleziono w aktach Oddziału nawet śladu, by odrestaurowany przez niego portret bpa Załuskiego był uważany za podrobioną kopię (30 stycznia 1858).

¹⁷⁷ Ibidem, 119, s. 17 (k. 9v).

¹⁷⁸ Jan Nepomucen Bizański, ur. 18 V 1804 w Wadowicach, zm. 12 XI 1878 w Krakowie. Członek czynny TNK (18 III 1837). Profesor Instytutu Technicznego w Krakowie, nauczyciel, artysta malarz, rysownik.

¹⁷⁹ Akta TNK, 119, s. 17 (k. 9v); Jan Radziwiński, ur. 17 V w Budzanowie, zm. 25 VII 1866 w Krakowie. Członek czynny (22 I lub 29 II 1848). Lekarz, kolekcjoner, mecenas.

¹⁸⁰ Akta TNK, 141, s. 27–28 (k. 17–17v): Kopia zdania Komisji z Oddziału Archeologii wyznaczonej do rozpoznania restauracji obrazu X. Biskupa Załuskiego przez Wojciecha Eljasza u XX Franciszkanów.

¹⁸¹ Ibidem.

¹⁸² Ibidem, 119, s. 135 (k. 68v).

¹⁸³ Ibidem, 119, s. 139–140 (k. 70v–71). Natomiast Aleksander hr. Krasieński przekazał Towarzystwu w darze autograf bpa Ignacego Krasieńskiego, ibidem, 119, s. 144 (k. 73).

¹⁸⁴ Ibidem, 134, s. 45 (k. 30).

¹⁸⁵ Ibidem, 134, s. 128 (k. 85): Kosztorys na sprawienie ram do portretu biskupa Krasieńskiego na krużgankach OO. Franciszkanów umieścić się mających.

¹⁸⁶ Ibidem.

¹⁸⁷ Ibidem, s. 144 (k. 93): Pismo Księżarskiego do Ludwika hr. Krasieńskiego.

wy z Szymonem Dutkiewiczem, znajomym Krasińskich¹⁸⁸. P. Popiel także deklarował podjęcie starań, aby żyjąca jeszcze rodzina biskupa poniosła koszty odnowy¹⁸⁹. Tymczasem o „plan restauracji pomnika Biskupa Krasińskiego” już w 1859 roku prosił zamieszkały w Kossowie Józef Loski¹⁹⁰. Z podobną deklaracją wystąpił generał hr. Załuski, który rozważał sprawienie „ozdobnych ram dla portretu Biskupa Krakowskiego Załuskiego”¹⁹¹.

Na posiedzeniu w dniu 21 marca 1859 roku Oddział

zajmował się nie tylko renowacją pomników, ale osobliwe odnowieniem uszkodzonych tudzież uzupełnieniem brakujących obrazów biskupów krakowskich, w szczególności Turskiego, Woronicza i innych na krużgankach pogorzałego kościoła księży Franciszkanów. Przy tej sposobności członek ks. Adam Jakubowski zawiadomił Zgromadzenie o zamiarze rodziny Woroniczów podjęcia kosztów odmalowania obrazu sp. Biskupa Woronicza, którą to wiadomość Oddział mile przyjąwszy, objawił równocześnie nadzieję, iż bez wątpienia także rodzina Turskich zechce wzbogacić piękny ten zbiór wizerunków biskupów krakowskich obrazem Biskupa tegoż imienia¹⁹².

Zapewne musiano zabiegać o ten współudział rodziny Turskich, albowiem na 73 posiedzeniu Oddziału pytał Serdyński, „co zrobić z portretem bisk. Turskiego, który wyrestaurowany i złożony jest w Towarzystwie, a na którego umieszczenie na krużgankach franciszkańskich p. Antoni Turski łożyć obiecał”¹⁹³. Postanowiono wówczas, że generał hr. Załuski porozumie się w tej sprawie z A. Turskim, a komisja złożona z K. Hoszowskiego, J. Kremera i W. Łuszczkiewicza zdecyduje o rodzaju ram do tego portretu¹⁹⁴. Na kolejnym posiedzeniu Oddziału hr. Załuski zażądał formalnego upoważnienia do tej sprawy, a Łuszczkiewicz oświadczył, że „na miejscu rzecz sprawdziwszy przekonał się, iż portret ten tylko w ramach prostych umieszczony być może”¹⁹⁵. Wreszcie zlecono Leonowi Chrzanowskiemu napisanie listu do A. Turskiego z prośbą o pokrycie kosztów ram do obrazu¹⁹⁶.

¹⁸⁸ Ibidem, 119, s. 251 (k. 126v).

¹⁸⁹ Ibidem, 120, s. 30–31 (k. 15–15v); por. ibidem, 120, s. 38 (k. 19).

¹⁹⁰ Ibidem, 49, s. 41 (k. 33).

¹⁹¹ Ibidem, 119, s. 141 (k. 71v); por. ibidem, 120, s. 38 (k. 19).

¹⁹² Ibidem, 132, s. 80–82 (k. 48–49).

¹⁹³ Ibidem, 121, s. 40 (k. 19).

¹⁹⁴ Ibidem.

¹⁹⁵ Ibidem, 121, s. 42 (k. 20).

¹⁹⁶ Ibidem, 121, s. 102 (k. 50).



7. Kraków, klasztor Franciszkanów, północno-wschodni narożnik krużganków, mal. Stanisław Brynarski, 1872. W centrum obrazu przedstawiciele Towarzystwa Naukowego Krakowskiego (od lewej): Jan Matejko, Jerzy Lubomirski i Władysław Łuszczkiewicz; wg: Iwona Kęder, Waldemar Komorowski, *Ikonaografia placu Wszystkich Świętych oraz ulic Franciszkańskiej, Poselskiej, Senackiej i Kanoniczej w Krakowie*, Katalog Widoków Krakowa, t. 4, Kraków 2007

Na 57 posiedzeniu Oddziału Archeologii i Sztuk Pięknych 20 kwietnia 1861 roku Józef Kremer¹⁹⁷ informował z kolei Oddział, że „gdy niejakiemu panu Sołtan pokazywał krużganki franciszkańskie, skoro przyszła mowa na Lipskich, powiedział, iż zna p. Jana Lipskiego, człowieka majątnego, który niezawodnie, gdyby się Towarzystwo do niego odezwało, ofiarowałby sumę na restaurację zabytków z rodziną Lipskich związek mających”¹⁹⁸.

Wydaje się, że nie wszystkie powyższe usiłowania były skuteczne. Podniesiono je bowiem na 51 posiedzeniu Oddziału jako sprawy zaległe¹⁹⁹. Niektóre owe zaległości mogły wynikać z faktu wstrzymania rozwieszania odnowionych obrazów przez

¹⁹⁷ Józef Kremer, ur. 22 II 1806 w Krakowie, zm. 2 VI 1875 tamże. Członek czynny (18 III 1837). Profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego. Filozof, historyk sztuki, estetyk, encyklopedysta.

¹⁹⁸ Akta TNK, 120, s. 87 (k. 43v).

¹⁹⁹ Ibidem, 135, s. 116 (k. 91–92).

gwardiana franciszkanów o. Zielewicza, ponieważ zamierzał on najpierw odrestaurować krążganki²⁰⁰.

W dniu 21 czerwca 1858 roku sekretarz Oddziału informował, że prace nad restauracją portretów biskupów krakowskich w krążgankach franciszkańskich zostały zakończone²⁰¹. Tak też pisano o nich w „Sprawozdaniu z czynności Oddziału Archeologii i Sztuk Pięknych” obejmującym lata 1858 i 1859: „Wizerunki Biskupów Krakowskich staraniem Oddziału Archeologii i Sztuk Pięknych jeszcze przed kilku laty odnowione z funduszu na restaurację pomników przeznaczonego, w tym roku na krążgankach franciszkańskich zawieszono, trzymając się w tem, o ile to się zrobić dało, porządku chronologicznego, w jakim biskupi po sobie następowali. Obrazy te zaopatrzone podpisami”²⁰².

Ostatecznie inicjatywa Oddziału Archeologii i Sztuk Pięknych TNK doprowadziła do umieszczenia odnowionych portretów biskupów krakowskich w krążgankach franciszkańskich. W dniu 20 października 1859 roku wisiały one w następującej kolejności: „św. Stanisław, Tomicki Piotr, Choiński Jan, Latański Jan, Gamrat Piotr, Maciejowski Samuel, Padniewski Filip [sic!], Lipski Jan, Myszkowski Piotr, X. Radziwiłł Grzegorz [sic!], Sołtyk Kajetan, Krasiński Franciszek (około niego nie zrobiono nic), Maciejowski Bernard, Tylicki Piotr, Szyszkowski Marcin, Lipski Andrzej, Jan Albert Królewicz, Załuski Andrzej, Zadzik Jakób, Gembicki Piotr, Trzebicki Andrzej, Małachowski Jan, Dąbski Stanisław, Dönhoff Grzegorz [sic!]. Razem obrazów odrestaurowanych 24”²⁰³.

W ramach działalności działalności TNP związanej z ratowaniem zabytków u franciszkanów nie tylko przeprowadzano restauracje pomników i obrazów biskupów, ale także troszczono się o ich dalszy los. Na 96 posiedzeniu Oddziału J. Łepkowski informował, że z wraz prof. J. Kremerem „zajęli się zbiciem stanu, w jakim się znalazły pomniki i obrazy na korytarzach klasztoru dziś zajętych na magazyny wojskowe, a zarazem zarządzenia kroków odpowiednich, aby uchronić te zabytki od zniszczenia”²⁰⁴.

Starano się też o naprawę ewentualnych błędów powstałych podczas restauracji. Tak było w przy-

padku portretu biskupa Latańskiego – już po jego powieszeniu zauważono, że zamieszczony herb jest błędny. Wobec tego senator K. Hoszowski miał podać, jaki być powinien, a malarz Janikowski miał go poprawić²⁰⁵. Na kolejnym spotkaniu Oddziału 9 listopada 1866 roku senator K. Hoszowski oświadczył, iż rzecz sprawdził i rzeczywiście zaszła pomyłka „co do herbu to jest, że w miejsce herbu Prawdzic, który mu przynależy, położono Sulima. Wnosi zatem, iżby Tow. Nauk. jako opiekun tychże portretów poleciło malarzowi Janikowskiemu wykonanie tej poprawki”²⁰⁶. Należałoby także – wnosił dalej senator – dopełnić napis pod portretem Trzebickiego. Na prośbę Oddziału miał on dopilnować tych spraw. Okazało się to jednak trudne ze względu na zajęcie przez Austriaków krążganków na magazyny wojskowe²⁰⁷. Miał tu interweniować Zarząd Towarzystwa Naukowego²⁰⁸. Trudno jednak rozstrzygnąć, czy te zabiegi doprowadziły do wykonania zamierzonych poprawek.

Systematycznie dokonywano podsumowania zabiegów Oddziału Archeologii i Sztuk Pięknych zajmującego się w imieniu Towarzystwa Naukowego Krakowskiego zabezpieczeniem i odnowieniem uszkodzonych pomników przeszłości w kościołach spalonych w 1850 roku, szczególnie Franciszkanów i Dominikanów. Już na 42 posiedzeniu Oddziału „członek p. Józ. Łepkowski poleca uwadze Oddziału złożoną przez siebie relacją o odczyszczeniu obrazów biskupich w krążgankach franciszkańskich”, a przewodniczący Oddziału zaleca sporządzenie rejestru odczyszczonych obrazów i jego opublikowanie²⁰⁹.

Na 75 posiedzeniu Oddziału Archeologii i Sztuk Pięknych 29 października 1863 roku postanowiono z kolei dokonać podsumowania dotychczasowej działalności, sporządzić wykaz wykonanych restauracji i przekazać go przełożonym zgromadzeń dominikanów i franciszkanów²¹⁰. Takie podsumowanie przedstawił już na następnym spotkaniu Oddziału W. Łuszczkiewicz²¹¹. Sprawa powróciła jeszcze raz na 88 posiedzeniu Oddziału, kiedy J. Łepkowskiemu

²⁰⁵ Ibidem.

²⁰⁶ Ibidem, 121, s. 107 (k. 52v).

²⁰⁷ Ibidem, 121, s. 144 (k. 71). Krążganki były zajęte po raz wtóry przez Austriaków w latach 1854–1857, Opis Kościoła i klasztoru (1903), AFK, sygn. AK-IV-15, rkps, s. 87; Akta konwentu krakowskiego [1850–1859], op. cit., k. 386–387; A. Karwacki, „Materiały do historii”, op. cit., s. 179.

²⁰⁸ Akta TNK, 121, s. 145 (k. 71v).

²⁰⁹ Ibidem, 119, s. 25 (k. 13v).

²¹⁰ Ibidem, 121, s. 44 (k. 21).

²¹¹ Ibidem, 121, s. 50 (k. 24).

²⁰⁰ Kopia Listu o. Zielewicza do Włodzimierza hr. Dzieduszyckiego, w: Akta Konwentu Krakowskiego [1850–1859], AFK, sygn. AK-III-18, rkps, s. 382; por. A. Karwacki, „Materiały do historii”, op. cit., s. 197.

²⁰¹ Akta TNK, 119, s. 17 (k. 9v).

²⁰² Ibidem, 132, s. 19–20 (k. 13–13v).

²⁰³ Ibidem, 134, s. 96 (k. 62).

²⁰⁴ Ibidem, 121, s. 104 (k. 51). Polecono wówczas przenieść portrety biskupów do kościoła.

i W. Łuszczkiewiczowi powierzono wykonanie pełnego opisu prac restauracyjnych Oddziału²¹². Podczas 95 posiedzenia W. Łuszczkiewicz przedstawił taki „spis pomników restaurowanych w pogorzałych kościołach przez Oddział Archeologii, a to dla oddania tych pomników pod opiekę przełożonych klasztorów”²¹³.

PODSUMOWANIE

Zaangażowanie Towarzystwa Naukowego Krakowskiego w prace restauratorskie każe przyznać słuszość pogładowi, że „choć w zakres zainteresowań Towarzystwa Naukowego Krakowskiego od pierwszej chwili istnienia wchodzi sprawy sztuki, to jednak zagadnienie ochrony zabytków nie od razu weszło w zdecydowanej formie w krąg jego działalności”²¹⁴. Pierwsze bowiem wzmianki o tym – w przypadku zabytków franciszkańskich – pochodzą dopiero z 1848 roku.

Zabiegi – podjęte przez Towarzystwo po pożarze Krakowa w 1850 roku – wokół restauracji pomników przeszłości w spalonych kościołach, w tym Franciszkanów, uchroniły od całkowitego zniszczenia i zapomnienia najcenniejsze pomniki tych świątyń. Uratowały także przed dalszą dewastacją galerie biskupów w krągankach franciszkańskich. Choć przeprowadzone wówczas restauracje nie do końca okazywały się skuteczne i obiekty po pewnym czasie znowu się rozpadały lub niszczyły²¹⁵, to przecież w tym najtrudniejszym okresie po pożarze praca Towarzystwa na tym polu okazała się dla tych zabytków zbawienna. Dlatego, pomimo błędów i braków, zasługuje ona na docenienie.

²¹² Ibidem, 121, s. 79 (k. 38v).

²¹³ Ibidem, 121, s. 101 (k. 49v).

²¹⁴ J. Dużyk, A. Treiderowa, *Zagadnienie opieki*, op.cit., s. 203.

²¹⁵ W r. 1854 krąganki znowu zostały zajęte przez Austriaków, co doprowadziło do ich dewastacji. A. Karwacki notował w swoich pamiętnikach: „Obecnie opiszę kościół nasz i klasztor, jak je zastałem w r. 1885, kiedy do Krakowa przybyłem [...]. Widok tych krąganków od razu narzucał przypuszczenie, że wspaniałe te hale, pełne portretów i pomników, uległy jakiejś katastrofie lub wandaliska ręka zostawiła straszne na nich ślady. Same przez się nie mogły tak zniszczyć. I rzeczywiście. Rządy austriackie zrobiły sobie w nich magazyn na tabakę i wskutek tego tyle ucierpiał krąganki. [...] Na ścianach zastałem 27 portretów biskupów krakowskich, z których kilka miało jeszcze przewiane, rzeźbione ramy w kształcie ołtarzy, ale wszystko to nadzwyczajnie poniszczone, pooblamywane, tak że na niektórych pozostały jeno ramy ze śladami, że coś jeszcze koło nich było, ale odpadło, a większość miała

Już Józef Majer zauważył w swoim sprawozdaniu, że staraniem „około naprawy pomników, w kościołach dotkniętych pamiętnym pożarem Krakowa, zdołało Towarzystwo, a mianowicie Oddział jego archeologiczny, wyrobić sobie tę powagę w sprawie opieki nad zabytkami przeszłości, że ogół zaczyna go już uważać za czynnego i naturalnego ich konserwatora”²¹⁶. W ten sposób Towarzystwo przyczyniło się do ukształtowania właściwego nadzoru konserwatorskiego nad zabytkami, do powstania „w środowisku krakowskim szkoły konserwacji zabytków”²¹⁷.

Prace te są jednocześnie świadectwem żywego i praktycznego stosunku do obiektu zabytkowego, co dało podwaliny nowoczesnego poglądu na odnowę zabytków. Tutaj bowiem ścierały się postawy: „purystycznej restauracji, dążącej do przywrócenia pierwotnego, jednolitego stylowo stanu zabytku przez usunięcie wszystkich późniejszych dodatków i rekonstrukcję, często całkowicie dowolną, brakujących elementów, i konserwacji zmierzającej do maksymalnego zachowania substancji materialnej dzieła wraz z późniejszymi dodatkami, uznanymi za dokumenty historii zabytku”²¹⁸. W praktyce jednak „Towarzystwo Naukowe krakowskie zajmowało dość oględne stanowisko w sprawie restauracji zniszczonych pożarem pomników w kościołach krakowskich, dążąc przede wszystkim do ich konserwacji, jednakże dopuszczając uzupełnienia części zniszczonych”²¹⁹. Doświadczenia wyniesione z tych dyskusji i prac Towarzystwa przyczyniły się zapewne do rozwinięcia polskiej wiedzy konserwatorskiej²²⁰.

ramy nowsze, brzydkie. Patrząc na te arcydzieła malarzkie w takim biednym otoczeniu i w tak nadzwyczajnym zaniedbaniu, naprawde, aż mi się serce ścisnęło, a nie przypuszczałem nawet, że kiedyś, po latach ja będę ich restauratorem”, Alojzy Karwacki, „Pamiętniki od czasu wstąpienia do zakonu w 1883 r., a spisane od r. 1902”, AFK, sygn. E-I-58, mps, s. 153, 155.

²¹⁶ *Zdanie sprawy z czynności c. k. Towarzystwa naukowego Krakowskiego dokonanych w r. 1860, odczytane na publicznym posiedzeniu tegoż Towarzystwa w d. 23 Lutego 1861 r. przez Prof. Dra J. Majera, Prezesa T.N. Kr.*, „Rocznik TNK”, T. 5: 1861, s. 18.

²¹⁷ J. Frycz, *Restauracja i konserwacja zabytków*, op.cit., s. 89.

²¹⁸ A. Małkiewicz, *Między starożytnictwem a naukową historią sztuki*, op.cit., s. 202.

²¹⁹ J. Frycz, *Restauracja i konserwacja zabytków*, op.cit., s. 108.

²²⁰ J. Dużyk, A. Treiderowa, *Zagadnienie opieki*, op.cit., s. 264–265.

BIBLIOGRAFIA

Źródła

- Akta Konwentu Krakowskiego [1850–1859], AFK, sygn. AK-III-18.
- Akta Konwentu Krakowskiego [1860–1879], AFK, sygn. AK-III-19.
- Akta Towarzystwa Naukowego Krakowskiego, w: Archiwum Nauki PAN i PAU w Krakowie.
- Karwacki Alojzy, *Błog. Salomea za życia i po śmierci. W siedemsetną rocznicę jej urodzin*, Kraków 1911.
- , „Materiały do historii Franciszkanów w Polsce”, Archiwum oo. Franciszkanów w Krakowie, t. 22, AFK, sygn. E-I-22, rkps.
- , „Pamiętniki od czasu wstąpienia do zakonu w 1883 r., a spisywane od r. 1902”, AFK, sygn. E-I-58, mps.
- , „Relacja powizytacyjna klasztoru”, Acta Conv. Cracoviensis Ord. Min. S. Francisci Conventualium ab anno 1888 [do 1947], AFK, sygn. AK-III-33, s. 400–403, rkps.
- , „Relacja z wizytacji klasztoru krakowskiego”, Acta Coadunatae Provinciae Poloniae-Russiae et Lithuaniae sub titulo s. Antoni Pat. Et B. Jacobi de Strepa [1920–1931], AFK, sygn. B-IV a-4, s. 232–236, rkps.
- Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 4: *Miasto Kraków*, cz. 2: *Kościoły i klasztory śródmieścia, I*, red. Adam Bochnak, Jan Samek, Warszawa 1971.
- Kopia Listu o. Zielewicza do Włodzimierza hr. Dzieduszyckiego, w: Akta Konwentu Krakowskiego [1850–1859], AFK, sygn. AK-III-18, s. 382, rkps.
- List o. Damazego Zielewicza, gwardiana klasztoru, do prowincjała o pożarze konwentu, w: Akta Konwentu Krakowskiego [1850–1859], AFK, sygn. AK-III-18, k.14–14v, rkps.
- List J. Kremera do Zgromadzenia XX Franciszkanów w Krakowie, w: Akta Konwentu Krakowskiego [1860–1879], AFK, sygn. AK-III-19, k. 181–181v, rkps.
- Opis Kościoła i klasztoru (1903), AFK, sygn. AK-IV-15, rkps.
- Ostatnia mowa Franciszka Wężyka na Posiedzeniu publiczném C.K. Towarzystwa Naukowego w Krakowie wygłoszona dnia 25 Lutego przy zdaniu zarządu tegoż Towarzystwa – po urzędowaniu trzechletniém nowo-obranemu Prezesowi Drowi i Professorowi Uniwersytetu Jagiellońskiego Józefowi Majerowi*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego Krakowskiego”, T. 4: 1860.
- Wiadomości bieżące z zakresu czynności Oddziału Archeologicznego Towarzystwa Naukowego Krakowskiego*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego z Uniwersytetem Jagiellońskim złączonego”, T. 6: 1852.
- Zdanie sprawy z czynności c.k. Towarzystwa naukowego Krakowskiego dokonanych w r. 1860, odczytane na publiczném posiedzeniu tegoż Towarzystwa w d. 23 Lutego 1861 r. przez Prof. Dra J. Majera, Prezesa T.N. Kr.*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego Krakowskiego”, T. 5: 1861.

Opracowania

- Bęczkowska Urszula, *Karol Kremer i krakowski Urząd Budownictwa w latach 1837–1860*, Ars Vetus et Nova, t. 31, Kraków 2010.
- , *Wincenty Pol a początki instytucjonalnej opieki nad zabytkami sztuki w Polsce*, w: *Wincenty Pol (1807–1872) w służbie nauki i narodu*, red. Krystyna Grodzińska, Adam Kotarba, Kraków 2010.
- Demel Juliusz, *Pożar Krakowa 1850*, „Rocznik Krakowski”, T. 32: 1850, z. 3.
- Dużyk Józef, Treiderowa Anna, *Zagadnienie opieki nad zabytkami w działalności Towarzystwa Naukowego Krakowskiego*, „Rocznik Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Krakowie”, R. 3: 1957.
- Frycz Jerzy, *Restauracja i konserwacja zabytków architektury w Polsce w latach 1795–1918*, Warszawa 1975.
- Kalinka Walerian, *Historia pożaru miasta Krakowa z wielą rycinami i planem*, Kraków 1850.
- Kalinowski Lech, *Dzieje i dorobek naukowy Komisji Historii Sztuki Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Umiejętności 1873–1952 oraz powstanie Katedry Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego 1882*, w: *Dzieje historii sztuki w Polsce. Kształtowanie się instytucji naukowych w XIX i XX wieku*, pod red. Adama S. Labudy, Poznań 1996.
- Małkiewicz Adam, *Między starożytnictwem a naukową historią sztuki. Problemy ochrony i konserwacji zabytków oraz nauki o sztuce w TNK*, w: *Towarzystwo Naukowe Krakowskie. W 200-lecie założenia: 1815–2015*, red. Jerzy Wyrozumski, Kraków 2016.
- Rederowa Danuta, *Powstanie i ustrój Towarzystwa Naukowego Krakowskiego (1815–1872)*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 1969, t. 14.
- Rosenbaiger Kazimierz, *Dzieje kościoła oo. Franciszkanów w Krakowie w wiekach średnich*, Kraków 1933.
- Ślesieński Władysław, *Starożytnictwo małopolskie w latach 1800–1863*, „Sztuka i Krytyka”, T. 7: 1956, nr 1–2.
- Towarzystwo Naukowe Krakowskie. W 200-lecie założenia: 1815–2015*, red. Jerzy Wyrozumski, Kraków 2016.

Franciszek Solarz – franciszkanin, dr teologii, archiwista Archiwum Prowincjalnego Franciszkanów (OFMConv) w Krakowie, dyrektor biblioteki, kustosz zabytków klasztornych. Wykładowca teologii fundamentalnej i religiologii w WSD Franciszkanów i innych seminariach. Zamiłowania historyk sztuki. Członek Stowarzyszenia Teologów Fundamentalnych w Polsce, Stowarzyszenia Archiwistów Kościelnych i Federacji Bibliotek Kościelnych FIDES.

THE WORK OF THE KRAKÓW SCIENTIFIC SOCIETY IN THE FRANCISCAN CHURCH AND MONASTERY FOR THE MONUMENTS OF THE PAST

The Kraków Scientific Society was established in 1815. The society studied the history of Polish art, but also started working in the maintenance of national monuments. Many monuments were destroyed during the fire that ravaged Kraków in 1850, especially in the Franciscan and Dominican churches.

This study illustrates the society's commitment to and work on the renovation of many monuments of the past,

particularly those belonging to the Franciscan Church. Furthermore, the society made an inventory of destroyed medieval statues and undertook their restoration, for example the statues of Prince Władysław and of Mateusz from Kraków. Many other memorials located in the Franciscan Church were also restored. The society also worked on the renewal of portraits of Kraków ecclesiastics in the Bishops' Gallery located in the monastery's cloisters.